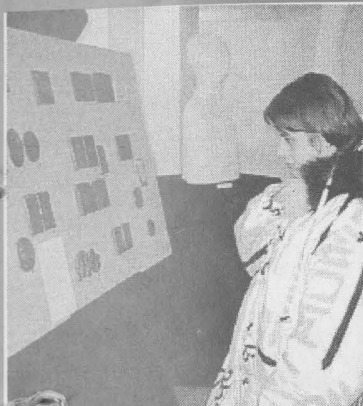


# TYGODNIK SUWALSKI

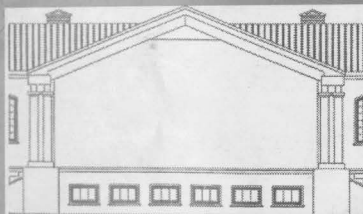
NR 7(381) ROK IX

18 LUTEGO 1998 R.

CENA 80 GR



30 stycznia br. w sali kameralnej Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki w Suwałkach otwarto ekspozycję medalierstwa i rzeźby Danuty Sołowiej. (str. 2)



Rozstrzygnięto przetarg na projekt budowlany muszli koncertowej w parku Konstytucji 3 Maja. (str. 10)



Od wręczenia złotych medali i kryształowego pucharu reprezentantom Suwalskiego Klubu Badmintonu za zdobycie tytułu Drużynowego Mistrza Polski rozpoczęły się w Krakowie XXXIV Indywidualne Mistrzostwa Polski seniorów w badmintonie. (str. 15)



## WYDARZENIA LOKALNE

VI Suwalskie Targi Przygranicza były w tym roku zorganizowane przez Polsko-Litewską Izbę Gospodarczą ze znacznie mniejszym rozmachem niż wszystkie poprzednie. Oto wypowiedzi niektórych ich uczestników.

**Jan Specht** - prezes zarządu firmy PARTNER z Gdyni, producenta m.in. farb akrylowych, emulsyjnych, silikatowych itp. oraz systemów ociepleń budynków: - *Na rynku suwalskim (mamy tu swoje przedstawicielstwo) osiągamy bardzo dobre wyniki. Targi oceniamy pod wieloma względami pozytywnie.*

**Janina Pietrucha** - współwłaścicielka warszawskiej hurtowni upominków pochodzących z Bliższego i Dalekiego Wschodu: - *Jesteśmy u was po raz pierwszy. Targi są naszą wielką promocją.*

**Danuta Podziewska** - właścicielka suwalskiej firmy "Dawer": - *Poprzednie imprezy targowe były zorganizowane z większym*

## TARGOWE OPINIE



**Mariusz Borys** - przedstawiciel handlowy BBS SOLARIUM z Olsztyna: - *Zajmujemy się sprzedażą urządzeń do opalania. Tutaj eksponujemy tylko jedno z nich w cenie 15,5 tys. DM. Targi w sumie nie są złe, chociaż nie ukrywam, że jestem zawiedziony. Tak jak wielu z wystawców spodziewałem się nawiązania kontaktów z firmami zza wschodniej granicy. Niestety, nie trafiłem na kompetentnego menedżera. W kolejnych targach przygranicza udziału nie wezmę - szkoda na to pieniędzy.*

**Anna Kordala** - współwłaścicielka suwalskiej firmy BIURO-LAND zajmującej się kompleksowym wyposażaniem biur: - *Konkretnych rezultatów spodziewam się za pewien czas. Nasze stoisko odwiedzili klienci, z którymi nawiązaliśmy kontakty przed targami.*

*rozmachem. Dzisiaj poszukiwałam maszyn do produkcji makaronu. Niestety, poza pakowarką nic innego z tej branży nie oferowano.*

**Elżbieta Baranowska** - właścicielka suwalskiego sklepu z pamiątkami NATA: - *Nie miałam na targach swojego stoiska. Odwiedziłam jednak swojego dostawcę, u którego wymieniłam wadliwy towar. Obejrzenie stoisk przyniosło mi pomysł na nowy biznes. Kupiłam też mężowi krawat po szokująco niskiej cenie. Uważam, że kolorytu tej imprezie nadawał karykaturzysta, z którego usług licznie korzystała młodzież.*

**Ewa T.** (lat 6) z Suwałk: - *Bardzo mi się tu podoba. Dostałam śliczny balonik.*

Tekst i foto:  
**Z. Gałaszewski**

## „ŚLADY UCZUĆ”

30 stycznia br. w sali kameeralnej Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki w Suwałkach otwarto ekspozycję medalierstwa i rzeźby **Danuty Sołowiej**.

*Wystawę tworzą medale, rzeźby i rysunki. W kompozycjach oczyszczonych ze zbędnych szczegółów, to co ważne, a dotychczas ukryte przed wzrokiem zwykłego obserwatora, stało się widoczne. Artystka z dużą swobodą, wręcz lekkością, realizuje swoje medale w różnych materiałach i dowolnie zmienia ich funkcje. Raz jest to "Kartka z podróży", kiedy indziej konceptualny medal dedykowany "Przechodniom", albo przedmiot-rekwizyt o charakterze magicznym - czytamy w katalogu.*

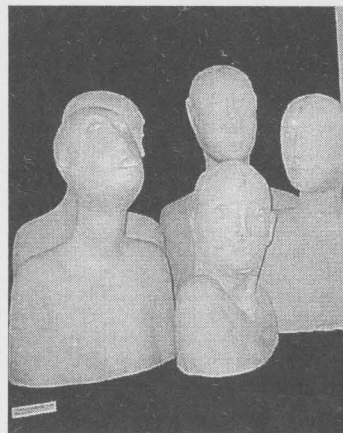
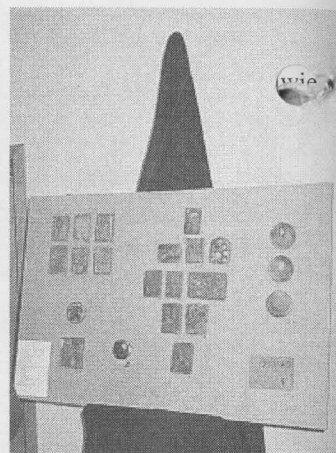
Artystka jest znana i ceniona w Londynie, gdzie aktualnie mieszka i pracuje. Dlatego też nie przyjechała na wernisaż do Suwałk. Reprezentował ją komisarz wystawy **Ryszard Saciuk** - ku-

stosz Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego w Białymstoku.

Zorganizowaną przez **Iżę Muszczyńską** - instruktora ds. edukacji estetycznej - wystawę można zwiedzać do końca lutego br. od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-17.00.

Tekst i foto:

**Zygmunt Gałaszewski**



**DANUTA SOŁOWIEJ** urodziła się w 1962 r. w Białymstoku. Po ukończeniu Liceum Sztuk Plastycznych w Supraślu studiowała na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, specjalizując się w medalierstwie pod kierunkiem prof. Zofii Demkowskiej. Dyplom uzyskała w 1987 r. Przez dwa lata przebywała na stażu w Royal College of Art w Londynie. Prowadziła również wykłady w kilku angielskich kolegiach i uczelniach artystycznych.

Artystka, poza wystawami w Polsce, prezentowała swoją twórczość w Londynie, Helsinkach, Budapeszcie, Neuchâtel. W 1992 r. otrzymała I nagrodę w międzynarodowym konkursie pod patronatem Mennicy Królewskiej w Wielkiej Brytanii na medal dla Międzynarodowego Stowarzyszenia Skautek i Przewodniczek. Jej prace znajdują się m.in. w zbiorach muzeów polskich, brytyjskich i fińskich.

## KRONIKA POLICYJNA

W okresie od 6 do 12 lutego br. na terenie województwa suwalskiego zanotowano 9 rozbojów, 10 włamań, 46 kradzieży (w tym 8 samochodów), 10 przestępstw gospodarczych, 2 przestępstwa narkotykowe, samobójstwo i 2 zabójstwa, 13 wypadków drogowych, w których 2 osoby zginęły, a 19 zostało rannych.

Na gorącym uczynku popełniania przestępstwa policja zatrzymała 52 sprawców, w tym 10 na terenie Suwałk.

### Włamania

★ W nocy z 6 na 7 lutego nieznanymi sprawcami włamano się do garażu przy ul. Wojska Polskiego. Zabrali półautomat spawalniczy, butlę z reduktorem i inne przedmioty o łącznej wartości ponad 2 tys. zł.

★ Około południa 8 bm. podczas nieobecności domowników złodzieje „odwiedzili” mieszkanie przy ul. Młynarskiego. Zamknęli w drzwiach otworzyli na tzw. pasówkę. Wynieśli telewizor, radiostację lotniczą, telefaks, telefon komórkowy i inne przedmioty. Straty - ponad 8 tys. zł.

★ Następnego dnia w godzinach porannych włamano się do mieszkania przy ul. Andersa. Tym razem łupem złodziei padł sprzęt RTV o wartości 3 tys. zł.

★ W nocy z 8 na 9 bm. okradziono pomieszczenia biurowe Koła Terenowego Polskiego Związku Głuchych przy ul. Kościuszki. Włamywacze dostali się do środka po wyrwaniu krat i okien od zewnątrz. Zabrali sprzęt RTV, odkurzacz i inne przedmioty. Straty - 6,5 tys. złotych.

★ Wieczorem 10 bm. złodzieje wyłamali zamki w drzwiach wejściowych na bazarze przy ul. Sejneńskiej i weszli do stoiska z artykułami odzieżowymi. Zabrali 15 swetrów męskich, 10 golfów damskich, 30 koszulek bawełnianych i inną odzież. W sumie straty wyniosły ok. 4 tys. zł.

★ W godzinach porannych 11 bm., wykorzystując nieobecność domowników, okradziono mieszkanie przy ul. Chopina. Do środka włamywacze weszli wyważając drzwi wejściowe przy pomocy tzw. łapki. Skradli magnetowid, komputer i odzież o łącznej wartości ok. 12 tys. zł.

★ Nocą z 11 na 12 bm. przez otwór wykuty w ścianie złodzieje weszli do sklepu przywarsztatowego na ul. Pułaskiego. Zabrali artykuły samochodowe i motoryzacyjne. Straty - 13 tys. zł.

### Rozboje

★ 10 bm. ok. 14.00 na przystanku MPK przy ul. Kowalskie-

go pięciu nieznanymi młodymi mężczyznami (w wieku około 16-17 lat) zaatakowało 17-letniego Andrzeja S. Napastnicy, grożąc mu pobiciem i użyciem gazu łzawiącego, wymusili oddanie 40 złotych, po czym oddalili się.

★ Następnego dnia ok. 15.30 trzech mężczyzn (w wieku około 20 lat) napadło na idącą ulicą Składową 55-letnią Teresę J. Napastnicy przewrócili ją na ziemię, pobili i zabrali torebkę skórzaną, w której było ok. 600 złotych, klucze do mieszkania i dokumenty.

★ Tego samego dnia ok. 23.00 na ul. Kowalskiego sześć młodych osób napadło na 47-letniego Zenona K. Po pobiciu zabrali mu 100 złotych. W wyniku pościgu podjętego przez policję zatrzymano dwóch spośród sprawców napadu - 17-letniego Andrzeja K. ze Skazduba Nowego w gminie Bakalarzewo i 19-letniego Wojciecha Z. z Góry w tej samej gminie.

### Kradli i wpadli

O 2.00 nad ranem 6 bm. policjanci z Komendy Rejonowej Policji zatrzymali 32-letniego Dariusza J., 16-letniego Pawła B. i 27-letniego Andrzeja K. - sprawców włamania do apteki przy ul. Kościuszki.

### Skradzione samochody

Tym razem zginęły w Suwałkach tylko trzy samochody: dwa fiaty 126p - niebieski z ul. Hamerszmita (SWS 0670) i zielony z ul. Reja (SWT 1572) oraz biały mercedes z ul. 1 Maja (SWN 6491).

### Tragiczny wypadek

W poniedziałek, 9 bm., ok. 8.00 w Potasznym pod Suwałkami kierujący fiatem 126p na obwodzonej jezdni 42-letni Andrzej S. uderzył czołowo w stojącego jela. Na miejscu zginęli kierowca „malucha” i 24-letni Robert K. Dwaj pozostali pasażerowie - 31-letni Benedykt S. i jego rówieśnik, Krzysztof Z., doznali ciężkich obrażeń ciała i przebywają w szpitalu. Wszyscy to mieszkańcy Filipowa.

(ag)

## ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Były wicepremier Mirosław Pietrewicz z PSL otworzył w Suwałkach swoje biuro poselskie.

★ Przy ulicy Sejneńskiej w budynkach Polmozbytu otwarto salon autoryzowanego dealera Opla. Można tam kupić samochody lub je naprawiać.

★ W ubiegłym roku wybuchło w Suwałkach 297 pożarów.

★ Na zakończonych VI Suwalskich Targach Przygranicza nagrodę „Włóczni Jaćwingów” otrzymało PSS „Spotem” za pasztecik z kapustą i pieczarkami. Z suwalskich firm wyróżnienia zdobyły: AJRO za zabudowę meblową typu „Komandor” i Proterm Remisław Pomichter za zestaw grzejników convector oraz Meblet za produkcję wstęg drzwiowych.

★ W Puńsku przez trzy dni (6-8 bm.) trwało spotkanie młodych Białorusinów, Rosjan, Ukraińców, Niemców i Litwinów. W programie były występy zespołów artystycznych i dyskusje o aktualnej kondycji mniejszości, tolerancji i możliwościach rozwijania zainteresowań.

★ Nowym rzecznikiem prasowym wojewody został Jacek Dobkowski, dotychczas dziennikarz „Krajobrazów”.

★ Na konferencji prasowej nowy rzecznik i dyrektor Andrzej Chmielecki w imieniu wojewody zapowiedzieli otwartą politykę informacyjną, rozważne przeprowadzanie zmian kadrowych i wymóg przedstawienia dwóch

kandydatów na wicewojewodę z Unii Wolności.

★ Unia Wolności zdecydowanie podtrzymała kandydaturę Jarosława Słomy na wicewojewodę suwalskiego. Wcześniej AWS uznała, że funkcję tę powinien objąć suwalczanin. Wymieniono nazwisko Barbary Klimiuk.

★ Wojewoda, uznając racje ekologów, cofnął zgodę na odstrzał 6 wilków.

★ Zakończył się XXIX Ogólnopolski Rajd Narciarski „Wędrowniki Północy”. Uczestniczyło w nim prawie 160 uczestników, którzy mieli do wyboru trzy trasy.

★ Na skrzyżowaniu Utraty z Waryńskiego mają zostać zainstalowane światła. W ten sposób najniebezpieczniejsze skrzyżowanie w mieście zostanie zabezpieczone. Prace mają potrwać około 6 miesięcy.

★ Nie będzie dźwiękochłonnych ekranów przy ulicy Utrata. Ich montaż, podał dyrektor Bolesław Paszkiewicz, kosztowałby około dwóch milionów zł.

★ Samotne matki z Domu Życia „Markot” koło Filipowa apelują o wsparcie finansowe i rzeczowe. Otrzymały zgodę wojewody na przeprowadzenie publicznej kwesty. (mes)

★ W otwarciu wystawy fotograficznej Remigijusa Treigysa z Kłajpedy, zorganizowanej przez Galerię „Chłodna 20”, uczestniczył wicekonsul Republiki Litewskiej Regimantas Gecevičius. (zg)

### Kol. Teresie Kalwajtys

wyrazy szczerego współczucia  
z powodu śmierci

### MATKI

składają koleżanki i koledzy  
z Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych w Suwałkach

### Kol. Irenie Kościuch

najszczerze wyrazy współczucia  
z powodu śmierci

### MATKI

składają koleżanki i koledzy  
z Urzędu Miejskiego w Suwałkach

## PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent **Grzegorz Wołagiewicz** uczestniczył w konferencji naukowej na temat reformy decentralizacyjnej RP, jej szans i zagrożeń zorganizowanej przez Centrum Studiów Samorządu Terytorialnego i Rozwoju Lokalnego Uniwersytetu Warszawskiego oraz spotkał się z:

- ★ wojewodą suwalskim **Pawłem Podczaskim**,
- ★ **Mirosławem Kasackim** - zastępcą dyrektora Zakładu Energetycznego Białystok SA.

(ag)

## ZARZĄD MIASTA

### Dodatki motywacyjne

Na posiedzeniu w dniu 11 bm. Zarząd Miasta zaakceptował propozycję Wydziału Edukacji dotyczącą zmiany od 1 marca br. dodatku motywacyjnego dla dyrektorów suwalskich samorządowych szkół i przedszkoli. Nowe stawki będą kształtowały się dla dyrektorów szkół od 15 do 22 proc. płacy zasadniczej, a dla dyrektorów przedszkoli od 8 do 13 proc. Dodatek motywacyjny przyznawany jest na pół roku.

### Fundusz Ochrony Środowiska

Zarząd Miasta przeanalizował projekt dochodów i wydatków miejskiego Funduszu Ochrony Środowiska na 1998 rok. Projekt zakłada, że przychody wynosić będą 233.227,58 zł. Zarząd proponuje, aby w pierwszej kolejności zostały one wydatkowane na

wykonanie dokumentacji i zamontowanie separatora („łapacza oleju”) na wylocie kanalizacji deszczowej przy ul. Noniewicza, zagospodarowanie Czarnej Hańczy i terenów zielonych na odcinku od ul. Bakałarzewskiej do OSiR, zabezpieczenie interglacjału eemskiego i likwidację dzikich wysypisk. Projekt zostanie przedłożony do zaopiniowania przez odpowiednią komisję merytoryczną Rady Miejskiej.

Zarząd przyjął też informację z wykonania ubiegłorocznego planu funduszu. W ubiegłym roku jego przychody wyniosły 258.347,41 złotych. Głównie wydatkowane je na urządzenie terenów zielonych (77.737,82 zł) i wymianę kotłów na kotły olejowe w przedszkolu przy ul. Buczka (62.794,03 zł).

(ag)

## NA SZKOLENIE DO WAREN

9 lutego na zaproszenie władz miejskich przebywała w Suwałkach dwuosobowa delegacja niemieckiego miasta Waren - **Günter Rhein** i **dr Ludde**. Podczas spotkania u prezydenta Suwałk mówiono o realizacji projektu współpracy w ramach Programu Phare/FIESTA II.

Projekt przewiduje m.in. przeszkolenie 3 osób z naszego urzędu. Będą nimi wiceprezydent Suwałk **Mieczysław Grnyo** oraz naczelnicy wydziałów **UM Teresa Kamińska** i **Zbigniew Wisiecki**. Ponadto suwalski PWiK zamierza skorzystać z niemieckiej technologii utwardzania produktów oczyszczalni ścieków.

tekst i foto: (zg)



Spotkanie z delegacją niemiecką w suwalskim ratuszu.

## KOLEJNA AFERA PRASOWA?

Zaniepokojony informacją prasową zawartą w tygodniku redagowanym przez radnego **Andrzeja Sorokę**, w której postawiono urzędnikom suwalskiego ratusza zarzut zawyżenia kosztów budowy dworca PKS o kwotę 4 mld starych złotych, zwróciłem się do naczelnika **Zdzisława Godzwona** o ustosunkowanie się do tej sprawy. Oto treść otrzymanego wyjaśnienia. Sądzę, że zarzuty są na tyle poważne, iż nie można ich skwitować jedynie prasowym sprostowaniem.

**Jerzy Broc**

Nawiązując do publikacji w Tygodniku Północnym „NASZE KRAJOBRAZY” nr 1 z dnia 8.02.1998 r. Wydział Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta w Suwałkach informuje, że postawiony zarzut zawyżenia kosztu inwestycji na adaptację budynku po byłej kotłowni na dworzec autobusowy przy ul. Utrata w Suwałkach o kwotę 400.000 zł (4 miliardy starych złotych) jest bezpodstawny. Odpowiadając na interpelację p. **Andrzeja Soroki**, radnego Rady Miejskiej, znak pisma: IB-11986/97 z 18.11.1997 r., omyłkowo podano niewłaściwą kwotę, tj. 3.054.533,34 zł, za co przeprasza. Podajemy kolejność rozliczenia tej inwestycji w zakresie robót ogólnobudowlanych:

I. Wartość zadania inwestycyjnego I etapu robót budowlanych poczętego w 1995 r. zamknęła się kwotą 695.656,31 zł łącznie z podatkiem VAT.

II. 1. Drugi przetarg z 5.08.1996 r. na kompleksowe wykonanie adaptacji budynku byłej kotłowni na potrzeby dworca autobusowego wraz z infrastrukturą techniczną kończy się umową nr 201/I/96 z 22.08.1996 r. na kwotę: 2.145.685 zł łącznie z podatkiem VAT. Termin realizacji - 30.06.1997 r.

a) Aneks nr 1 z 10.09.1996 r. do ww. umowy, wprowadzający zmianę technologii wykonania aluminiowych elementów elewacyjnych, zmniejsza globalną wysokość realizacji zadania zgodnie z umową do kwoty 1.981.486 zł łącznie z VAT.

b) Aneks nr 3 z 10.02.1996 r., zwiększa wysokość umowy do kwoty 2.054.591 zł łącznie z podatkiem VAT (waloryzacja nastąpiła po upływie dwóch kwartałów 1996 r., a nie po miesiącu od daty podpisania umowy). Ww. waloryzacja nie obejmowała robót wykonanych i zafakturowanych w tych kwartałach).

Waloryzacja wartości zadania nastąpiła w oparciu o wskaźnik wzrostu cen towarów nieżywnościowych trwałego użytku w III i IV kwartale 1996 r. ogłoszony przez GUS w MP nr 63 z dnia 18.10.1996 r. - tj. 2,7 proc., oraz w MP nr 3 z dnia 21.01.1997 r. - o 2,8 proc.

c) Aneks nr 4 z 18.03.1997 r. do ww. umowy wprowadza zmianę wartości umownej z tytułu robót dodatkowych zwiększających kwotę wykonania zadania o 15.371,88 zł.

d) Aneks nr 5 z 28.04.1997 r. do tej umowy dotyczy waloryzacji i robót dodatkowych; waloryzacja nastąpiła w oparciu o wskaźnik wzrostu cen towarów nieżywnościowych trwałego użytku w I kwartale 1997 r. ogłoszony przez GUS w MP nr 23 z dnia 22.04.1997 r. poz. 231 - tj. o 2,5 proc.

e) Aneks nr 6 z 6.06.1997 r. zawarty na roboty dodatkowe ujęte w załączniku nr 1 do ww. aneksu na wartość 182.466,25 zł + podatek VAT w wysokości 40.142,58 zł, co w sumie wynosi 222.608,83 zł. Wartość robót dodatkowych określonych w punktach c i e: 237.980,71 zł.

II. 2. Roboty w pomieszczeniach usługowych określone zostały umową nr 201/I/1/97 z 6.05.1997 r.

II. 3. Umowa nr 201/I/2/97 z 2.06.1997 r. obejmowała wykonanie instalacji p.poż., sygnalizacyjno-alarmowej, klap dymowych.

Ogółem wartość tej inwestycji według umów zawartych z PRiBO w Suwałkach po waloryzacji wynosi - 3.227.033,56 zł łącznie z VAT.

Waloryzacja została dokonana na podstawie § 4. pkt 2 umowy nr 201/I/96 z 22.08.1996 r. zawartej na kompleksowe wykonanie adaptacji budynku byłej kotłowni na potrzeby dworca autobusowego wraz z infrastrukturą techniczną przy ul. Utrata w Suwałkach. Całkowite nakłady finansowe na ww. zadanie wynoszą: 3.308.999,76 zł (w tym obejmują m.in. opracowanie dokumentacji, nadzór autorski, zakomponowanie i zasadzenie zieleni oraz inne elementy).

naczelnik wydziału  
mgr inż. **Zdzisław Godzwon**



foto: Kazimierz Sobbecki

- Dużo, 22 miliardy starych, czyli 2 miliony 200 tysięcy nowych złotych. Teraz ja odpowiadam za wyniki gospodarcze zakładu i muszę tak gospodarować, by na wszystko i dla wszystkich starczyło, co jest, jak wiadomo, praktycznie niemożliwe. Zarządzamy szpitalem miejskim, pogotowiem ratunkowym, ośrodkami zdrowia w okolicznych gminach, przychodniami na Waryńskiego, Młynarskiego i Putry oraz opieką medyczną w szkołach i zakładach pracy.

Zdrowia, Kultury, Sportu i Turystyki. Stamtąd otrzymaliśmy dofinansowanie na zakup gastroskopu dla Oddziału Obserwacyjno-Zakaźnego. W tym roku naszym wspólnym celem jest modernizacja i częściowa wymiana sprzętu w poradni stomatologicznej przy ul. Waryńskiego. W sumie chciałbym zarazić wszystkich gospodarskim myśleniem.

**- Wszystkich chyba nie, bo ostatnio głośny był spór o likwidację Ośrodka Rehabilitacyjne-**

go przy starym szpitalu. - To smutna konieczność, którą zrozumiały wszystkie związki zawodowe. Potrzeby tworzonej, jedynej w Suwałkach, poradni alergologicznej dla dorosłych i pogotowia ratunkowego, które przejmą te pomieszczenia, są ważniejsze. Tym bardziej że świadczone tam usługi rehabilitacyjne na wyższym poziomie i w znacznie lepszych warunkach wykonuje nowoczesny Ośrodek Rehabilitacji przy ul. Waryńskiego.

**- Pogotowie ratunkowe wydaje się być oczkiem w głowie dyrektora.** - To bardzo ważna placówka. Od niej rozpoczęliśmy reformy. Skończyło się radio-taxi, czyli przewożenie pacjentów z Kościuszki do szpitala wojewódzkiego. Teraz u nas dyżurują specjaliści, nawet ortopedzi, których obecności nie można było zapewnić przez bardzo wiele lat. Wszyscy są zatrudnieni na kontraktach i kiedy przez kraj wciąż przechodzą fale strajków, u nas wszystko funkcjonowało i funkcjonuje bez zakłóceń. Chorzy mogą skorzystać z pomocy doraźnej w pogotowiu bądź w trzech przychodniach, których godziny pracy wydłużono do 17.00. Dzięki temu dyżurujący nie są blokowani drobiazgami, gdy na przykład trzeba wyjechać do wypadku. Nie muszą już wyjeżdżać np. do zmiany cewników. Wykonują to przeszkoleni lekarze w ośrodkach gminnych.

**- W przychodniach po południu są pustki. Dyżurujący nie mają za dużo pracy.** - To fakt, że pacjenci jeszcze się nie przyzwyczaili, nie wierzą w możliwość uzyskania pomocy późnym popołudniem. Ale to tylko kwestia czasu. Leczenie musi się odbywać w rejonach. Natomiast w pogotowiu otwieramy w pomieszczeniach po bibliotece gabinet internistyczny, aby oddzielić pacjentów od przychodzących do gabinetu zabiegowego, czyli jeszcze skrócić kolejki. Działa już gabinet pediatryczny, trzeba też jeszcze kupić drobny sprzęt chirurgiczny do sali zabiegowej - i będzie dobrze.

**- Ale bałaganu przy ich wprowadzaniu nie uniknięto.**

- Był mniejszy, niż się spodziewałem. Odpowiednie szkolenie przeprowadzano w 1997 r., a wprowadzono w 1998 r. - do tego w atmosferze dużego, powiedzmy, dystansu. Tego typu książeczki z informacjami będą jeszcze ważniejsze w przyszłości. Perspektywa służby zdrowia to lekarze z własnymi dobrze wyposażonymi gabinetami, sprzętem diagnostycznym i zabiegowym, środkami łączności i transportu. Coraz mniejszą rolę będą odgrywały przychodnie, a coraz większą

## PILNIE POTRZEBNY MENEDŻER

Z doktorem Januszem Ficem - dyrektorem Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Suwałkach - rozmawia Marek Starczewski.

**- Dyskutowaliśmy nieco ponad rok temu, kiedy obejmował stanowisko i był dość sceptycznie nastawiony do możliwości poprawy pracy służby zdrowia. Mówiliśmy o kolosalnym zadłużeniu, brakach w wyposażeniu, ustawicznych protestach, bardzo złej kondycji finansowej lekarzy i pielęgniarek. Co się od tego czasu zmieniło?**

- Nie tyle byłem sceptycznie nastawiony, ile miałem świadomość ogromu potrzeb. Wiedziałem, ile trzeba wysiłku, by doprowadzić do takiego stanu, w którym suwalczanie będą mieli niezłe warunki leczenia. Inna sprawa, że nawet wtedy nie przypuszczałem, że jest aż tak źle. Teraz jestem na etapie jak w známym przysłowiu: „Im dalej w las, tym więcej drzew”. A to dla mnie, że do spraw z zakresu organizacji pracy doszły problemy z modelem reformy służby zdrowia.

**- Brzmi to bardzo tajemniczo.** - Jest projekt Unii Wolności, najogólniej mówiąc, samorządowy. Samorządy lokalne mają odpowiadać za opiekę medyczną. Z kolei projekt AWS zakłada utworzenie regionalnych kas chorych. Który zostanie wybrany, nie wiem. Do tego dochodzą wszelkie niejasności związane z likwidacją województwa.

**- Młynarski w takich sytuacjach radził: „róbmy swoje”.**

- Toteż robimy. Od września ubiegłego roku jesteśmy Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej. Zostaliśmy oddłużeni i zaczęliśmy zapisywać nową kartę.

**- Dużo było tych długów?**

Jest nas w ZOZ prawie 600 osób, w tym 76 lekarzy i stomatologów.

**- Pieniądzy zapewne nie na wszystko starcza?**

- Uwzględniając podwyżki cen energii, budżet jest taki sam jak w ubiegłym roku. Możemy opłacić lekarzy kontraktowych i personel, niewiele pozostaje na opłaty, czyli za opał, energię, wodę. By móc normalnie działać, brakuje nam około 1.501 tys. zł, tj. 13 proc. budżetu. Problem w tym, że organ założycielski, czyli wojewoda, toleruje do 5 proc. zadłużenia. Jesteśmy w kropce, bo 82 proc. budżetu idzie na płace, a reszta to tzw. wydatki rzeczowe i inne. Część brakujących sum musimy po prostu wygospodarować. Świetnie rozumieją to wszystkie cztery działające w zakładzie związki zawodowe. Wiemy, że naszym celem jest obrona pacjenta i miejsc pracy. To nie zawsze da się ze sobą pogodzić. Niezbędne jest myślenie ekonomiczne. Dlatego uciekamy od usług transportowych monopolisty - Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego, ogłaszając przetarg na tańsze przewozy. Zupełnie zreformowana została praca Zespołu Pomocy Doraźnej, czyli pogotowia ratunkowego. Nasza szpitalna kuchnia planuje przygotowywać posiłki również dla szpitala psychiatrycznego. Otworzyliśmy też poradnię dla cukrzyków i własną sterylizatornię. Podpisujemy umowy na okresowe badania lekarskie. Wreszcie mamy bardzo duże zrozumienie naszych potrzeb w Urzędzie Miasta, zwłaszcza u pani prezydent Barbary Klimiuk i Jadwigi Olbryś z Wydziału

go przy starym szpitalu.

**- Pogotowie ratunkowe wydaje się być oczkiem w głowie dyrektora.** - To bardzo ważna placówka. Od niej rozpoczęliśmy reformy. Skończyło się radio-taxi, czyli przewożenie pacjentów z Kościuszki do szpitala wojewódzkiego. Teraz u nas dyżurują specjaliści, nawet ortopedzi, których obecności nie można było zapewnić przez bardzo wiele lat. Wszyscy są zatrudnieni na kontraktach i kiedy przez kraj wciąż przechodzą fale strajków, u nas wszystko funkcjonowało i funkcjonuje bez zakłóceń. Chorzy mogą skorzystać z pomocy doraźnej w pogotowiu bądź w trzech przychodniach, których godziny pracy wydłużono do 17.00. Dzięki temu dyżurujący nie są blokowani drobiazgami, gdy na przykład trzeba wyjechać do wypadku. Nie muszą już wyjeżdżać np. do zmiany cewników. Wykonują to przeszkoleni lekarze w ośrodkach gminnych.

**- W przychodniach po południu są pustki. Dyżurujący nie mają za dużo pracy.**

- To fakt, że pacjenci jeszcze się

**- W przychodniach po południu są pustki. Dyżurujący nie mają za dużo pracy.**

- To fakt, że pacjenci jeszcze się

Premier Jerzy Buzek w telewizyjnym orędziu, dotyczącym reformy administracyjnej, powoływał się na potrzebę realizacji programu wyborczego. Nie mówił tego z głowy, a czytał z teledysku (niewidocznego dla widzów ekranu). Czy aby miał wcześniejszą możliwość przeczytania i zrozumienia tego, co narodowi publicznie głosił? Czy skonfrontował to z programem wyborczym AWS, jaki jeszcze niedawno rozdawano wyborcom?

### TEGO NIE BYŁO W PROGRAMIE?

W trakcie sejmowej dyskusji nad reformą administracyjną kra-

oczekiwałem od rządzących - dostatek, bezpieczeństwo osobiste, sprawiedliwość, pluralizm mediów, równość szans, nowoczesna gospodarka, bezpieczne granice i zamożne państwo, prodrożyna polityka, walka z korupcją, godziwe emerytury, rozwój budownictwa mieszkaniowego, niskie podatki, bony edukacyjne itp. itd. To musiało się podobać. Oczywiście nie można oczekiwać, aby po 100 dniach pracy rządu wszystko zostało zrealizowane. Na to z pewnością musimy jeszcze poczekać. W programie wyborczym AWS obok wyborczych ogólników są też kon-

*gi stopień samorządu lokalnego i - co za tym idzie - przesunięcie środków z budżetu centralnego do budżetów samorządowych. Zbudujemy trwałe podstawy regionalnej polityki gospodarczej w ramach jednolitej struktury państwa".*

### A WIĘC WYBORCZY PRZEKRĘT

Każdy, kto uważnie przeczyta powyższy tekst (rozkolportowany w całej Polsce), dostrzeże, że nie było w nim jakiegokolwiek mowy o likwidacji większości województw, wprowadzeniu trójstopniowego samorządu terytorialnego, w tym dużych regionów

szanych przez nie znane nam bliżej siły polityczne.

### OSZUKANO WYBORCÓW

Taką postawę w języku politycznym nazywa się niespełnieniem wyborczych obietnic, ale w potocznym rozumieniu jest to zwykłe oszukanie wyborców. Nie chodzi jedynie o to, że Suwałki nie mają być nadal stolicą województwa, ale o zwykłą uczciwość wobec wyborców, zwłaszcza gdy wielu parlamentarzystów deklaruje chrześcijański system wartości i wyświęca swe biura. Jeżeli nawet ta reforma z racjonalnych powodów jest konieczna, to należałoby w pierwszej kolejności dokładnie przygotować, przedstawić, uzasadnić i szukać społecznego poparcia proponowanych reform. Dostrze-

# POWYBORCZY PRZEKRĘT

ju poseł Jan Łopuszański (ZChN) - niechętny proponowanym rozwiązaniom - stwierdził, że tego, co proponuje rząd, nie ma w programie wyborczym AWS. Nie będę ukrywał, że to stwierdzenie bardzo mnie zaskoczyło. Czyżby ta reforma, o wyjątkowym znaczeniu i wielowątkowych aspektach, została wcześniej ukryta przed wyborcami? Przecież świadczyłoby to o żenującym lekceważeniu wyborców.

### POD DRZWIAMI BIURA PARLAMENTARZYSTÓW

Ponieważ nie znałem dokładnie programu wyborczego AWS, udałem się 6 stycznia br. do nowo otwartego suwalskiego biura naszych parlamentarzystów - posła Anuszkiewicza i senatora Ropelewskiego. Na drzwiach biura znajduje się wywieszka informująca o godzinach pracy. Niestety, mimo że przybyłem we właściwym czasie - drzwi były zamknięte. Nie było też żadnej dodatkowej informacji. Domyśliłem się, że biuro to nie cierpi na nadmiar interesantów. Na szczęście obok jest siedziba „S”, gdzie od przebywających tam działaczy otrzymałem gratis program wyborczy, za co im serdecznie dziękuję.

### TO PRAWIE MÓJ PROGRAM

Oddałem się studiowaniu tego programu, serwowanego w trakcie kampanii wyborczej. Jest w nim prawie wszystko, czego

było w programie AWS, np. apolityczność urzędników i zapewnienie, że „podstawą doboru urzędników powinien być konkurs”. Wprawdzie nie podano, od kiedy ma to obowiązywać, i na razie nie dostrzegłem konkursowych ogłoszeń związanych z obsadą stanowisk, ale może to już niedługo nastąpi. Oby nie dopiero wtedy, gdy zapowiadana 4-tysięczna armia związkowych i pravicowych działaczy obejmie już co lepsze funkcje. Do rozliczenia realizacji programu AWS warto z pewnością jeszcze wrócić i skonfrontować go z codzienną praktyką. Na razie postanowiłem skupić się na reformie administracyjnej kraju i zgodności w tym zakresie programu z tym, co się nam teraz serwuje.

### TAKIEJ REFORMY NIE MA W PROGRAMIE WYBORCZYM

W programie wyborczym AWS nie ma jakiegokolwiek wzmianki o wprowadzeniu trójstopniowej administracji (gmina, powiat, województwo). Wspomina się jedynie o dwustopniowej. A oto cały tekst dotyczący samorządnej i zdecentralizowanej Polski:

*„Polska skutecznie zarządzana to Polska samorządna i zdecentralizowana. Oznacza to budowę silnego samorządu - terytorialnego, gospodarczego i zawodowego. Podstawą samorządu jest gmina. Niezbędny jest także dru-*

g samorządowych. Mówiono jedynie o umocnieniu gmin i przekazaniu samorządom znacznie większych uprawnień i środków finansowych. Nawet nie użyto nazewnictwa terytorialnego typu: powiat czy region. Również w naszym wojewódzkim programie wyborczym AWS nie ma jakiegokolwiek wzmianki o likwidacji województwa suwalskiego, natomiast wiele jest dalekosiężnych haseł wyborczych, np. „*będziemy zmierzać do utworzenia Fundacji na Rzecz Rozwoju Oświaty w Województwie Suwalskim*” - wskazujących na długie istnienie województwa.

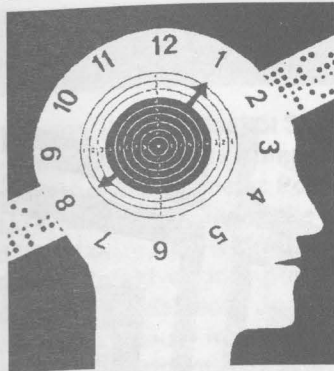
### NASI PARLAMENTARZYŚCI

W trakcie kampanii wyborczej żaden z kandydatów na parlamentarzystę nie informował suwalskich wyborców o potrzebie likwidacji naszego województwa. Także bezpośrednio po wyborach, gdy zaczęły dochodzić słuchy, iż może nie być województwa suwalskiego, zapewniano nas, że będą go bronić. Nie minęło wiele czasu, a prawie wszyscy (uwagi te nie dotyczą posła Henryka Goryszewskiego) jak na komendę zmienili poglądy. Żaden z nich nawet nie wytłumaczył się nam z tej gwałtownej zmiany. A przecież nie taki podział administracyjny nam obiecywano w kampanii wyborczej. Nasi parlamentarzyści stali się podobni do marionetek poru-

szanych przez nie znane nam bliżej siły polityczne. Dostrzegamy natomiast jedynie chęć szybkiego, prawie zakulisowego jej wprowadzenia, jakby po ciemku i chyłkiem. Odbieram to jako lekceważenie elektoratu, traktowanie wyborców jak durniów, którzy nie są w stanie zrozumieć jej głębi i celowości. Nasi przedstawiciele szybko zapomnieli, że mają mandat z naszego nadania i w pierwszej kolejności winni realizować proponowany nam program wyborczy. W tym miejscu warto podkreślić, że część posłów AWS, zwłaszcza związanych z ZChN, PC i Radium Maryja, przeciwstawiła się odgórnie narzuconej i nie przygotowanej reformie. Uczyniło to z wielu powodów, ale trzeba przyznać, że zachowała się w miarę przyzwoicie. Czy ulegnie zmasowanej presji, którą się na nią wywiera?

Czy po to zmienialiśmy ustrój, aby znów traktowano nas jak zbiorowisko bałwanów? Zastanawiające, że w mass mediach niewiele się mówi o tym powyborczym przekreśleniu. Publiczne stacje radiowe i TV oraz wysokonakładowe dzienniki traktują opór społeczny, w tym np. powołanie Komitetu Obrony Integralności Polski, dość marginesowo. Mam jednak nadzieję, że nie pozwolimy, aby nami manipulowano, i autentyczne argumenty i ewidentne korzyści będą decydowały o kierunkach reform w Polsce.

Jerzy Broc



## SONDA „TS”

łać? Może gdyby powstał wcześniej i gdyby ci z Ełku i innych miast go wsparli, wszystko wyglądałoby znacznie korzystniej.

**IRENA KWIECIŃSKA**

- Tak. Ostatecznie należy coś robić, nie można się poddawać.

## CZY POPIERAM KOMITET OBRONY WOJEWÓDZTWA SUWALSKIEGO?

**BOGUSŁAW MAZUR**

- W zasadzie tak, choć nie uważam, aby ów komitet mógł coś zdziałać. Dobrze jednak, że ludzie, którym rzeczywiście zależy na utrzymaniu naszego województwa, podjęli w ogóle jakieś działania.

**JUSTYNA BOBROWSKA**

- Uważam, że powstał za późno. Przecież nie ma szans, żeby suwalskie przetrwało w całości. Już ich nie ma i chyba wcale nie było.

**BRONISŁAW ROMANOWSKI**

- Tak, popieram. Popieram każde działania podejmowane przeciw reformie podziału terytorialnego kraju.

**ANETA WRZESIŃSKA**

- Nie, bo nie wiem dokładnie, na czym polega jego działalność - czy to tylko twór „ku poąpieniu serc”, czy może grupa osób, które ślą pisma do premiera i próbują zintegrować mieszkańców województwa, by zdecydowanie sprzeciwili się jego likwidacji.

**ROMUALD**

- Mam gdzieś ten komitet. On nic nie pomoże.

**ZBIGNIEW SZTUKOWSKI**

- Owszem, bo uważam, że należy na różne sposoby bronić suwalskiego, a przynajmniej próbować, może jeszcze nie jest za późno?

**DAGMARA**

- Nie wiem, co to za komitet, więc nie potrafię powiedzieć, czy go popierać, czy nie.

**FRYDERYK**

- A czy coś uda mu się zdia-

**ZOFIA**

- Mnie to obojętne, czy ten komitet jest, czy go nie ma. Rząd zdecydował o reformie i jak wyczytałam, w żadnej z koncepcji nie przewiduje się pozostawienia suwalskiego.

**JAROSŁAW PUZON**

- Popieram i wierzę, że ludzie, którzy go utworzyli, chcą dobrze.

**TOMASZ**

- Chyba tak. Mówię chyba, bo mam pewne wątpliwości. My, Polacy, lubujemy się w tym, by zrywać się do czynu, gdy wybija godzina ostatniej szansy. Ale warto walczyć, warto próbować, szczególnie kiedy wszystko wskazuje na to, że województwo przestanie istnieć i znów będziemy bawić się w powiaty.

**MAGDALENA**

- Komitet obrony? Pierwszy raz o nim słyszę.

**JOANNA KRAJEWSKA**

- Popieram. Jestem pełna uznania, że znalazły się osoby, które w sposób stanowczy wyraziły swoje stanowisko w sprawie likwidacji naszego województwa.

**MAREK**

- Ta sprawa jest mi obojętna. Nie jestem fanatykiem, jeśli chodzi o to, czy powinno się utrzymać, czy zlikwidować suwalskie. Każdą decyzję naszych prominentów z Warszawy przyjmę ze spokojem.

**PRZEMYSŁAW SOSNOWSKI**

- Owszem, ale tylko w słowach.

Notowała: **A. Wasilewska**

## PILNIE POTRZEBNY MENEDŻER

*Dokończenie ze str. 7*

indywidualni lekarze, zresztą pracownicy samorządu.

- **Jakoś nie słychać w Suwałkach o lekarzach rodzinnych...**

- W naszym ZOZ-ie jest jeden i dopóki nie będzie ich więcej, nie opłaci się uruchamiać procedur. W tej chwili bodajże siedmiu ma „otwarte ścieżki” i zdobywa kwalifikacje. Może w przyszłym roku pierwsza grupa rozpocznie już pracę.

- **Ostatnio ministerstwo zleciło opracowanie autorskiego projektu reformy dr Katarzynie Tymowskiej. W swych pracach oparła się ona m.in. na doświadczeniach naszego województwa i niektórych wielkich miast.**

- Nasze doświadczenia są znane w kraju, choć atakowane tu, w Suwałkach. Najogólniej mówiąc, opiekę zdrowotną powierza się samorządom, a te przekazują ją w

ręce sprawnych menedżerów i dobrze opłacanych lekarzy. Warunkiem wprowadzenia reformy będzie przekazanie placówek samorządom. Myślę, że pilnie potrzebna jest szeroka dyskusja nad perspektywnym modelem samorządowej opieki zdrowotnej w Suwałkach. Im szybciej się ona odbędzie, tym mniej będzie w przyszłości rozczarowań i błędów.

- **Czy dyrektor suwalskiego ZOZ-u jest zadowolony ze swojej pracy?**

- Myślę, że jestem w połowie drogi jako dyrektor, gorzej jest z chirurgiem. To cena, jaką płacę za ustawiczną krzątaninę organizatorską. Na szczęście pacjenci i koleżdy nie pozwalają mi zapomnieć o leczeniu. Spodziewam się, że w każdej chwili pozwolą mi wrócić do zawodu. To jest moja przewaga nad większością urzędników.

- **Dziękuję za rozmowę.**

## SPICE GIRLS

Podczas tegorocznych ferii, oprócz wielu ciekawych imprez, na uwagę zasługiwał Miniplayback Show - otwarty konkurs piosenki w Szkole Podstawowej nr 6. Wzięło w nim udział 15 zespołów z całego miasta. Pierwsze miejsce zajęły SPICE GIRLS ze Szkoły Podstawowej nr 7, chociaż konkurencyjne SPICE GIRLS z „szóstki” też wypadły świetnie. (zd)



SPICE GIRLS z „siódemki”...



i z „szóstki”.

# GALERIA Chłodna 20

Jesienią 1990 r. w zaadaptowanym do nowych zadań obiekcie ówczesnego Wojewódzkiego Domu Kultury (aktualnie jest to Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki) przy ulicy Noniewiczza 71 utworzono nowoczesną jak na tamte lata galerię. Miała ona popularyzować plastyczną twórczość amatorską i czasami profesjonalną, uzupełniając działalność istniejącego jeszcze wtedy Biura Wystaw Artystycznych. Porocje te jednak odwróciły się praktycznie już na starcie. Stało się to za sprawą pierwszego kierownika galerii, suwalskiego artysty plastyka, aktualnie redaktora „Gazety Wyborczej”, **Marka Sobczaka**.

**Przedstawiamy**

## GALERIA „CHŁODNA 20”

Chłodna 20 to nie istniejący adres obiektu, w którym mieści się galeria z wejściem od ul. Noniewiczza. Nazwę zaproponował M. Sobczak.

Działalność galerii zainaugurowała wystawa fotografii członka klubu „Pacamera” Tadeusza



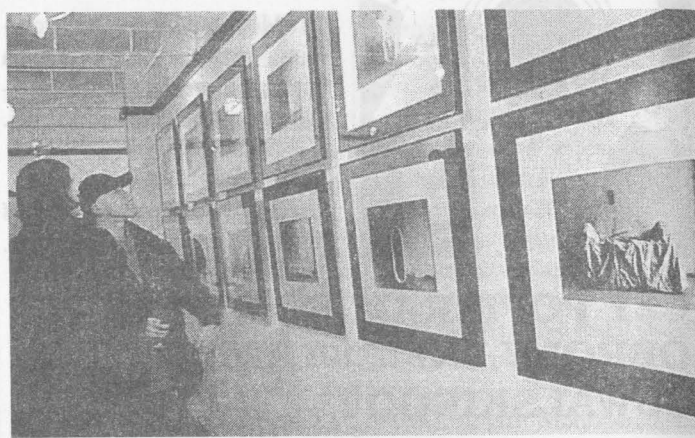
*Prowadząca galerię Beata Szymańska.*

Krzywickiego. Przez kolejne lata galeria prezentowała twórczość przede wszystkim artystów polskich, w tym suwalczan. Zdarzały się również goście z zagranicy. Sporadycznie z możliwości ekspozycyjnych korzystali też amatorzy, w tym dzieci.

Po wyjeździe K. Sobczaka w 1993 r. galerię prowadzili przez niedługi czas inni suwalscy artyści plastycy – **Kazimierz Gomułka** i **Jerzy Malinowski** oraz działacz kulturalny, później dziennikarz „Krajobrazów”, **Jarosław Sieradzki**.

Od marca ub. r. galerię prowadzi **Beata Szymańska**. Ubiegły rok, podobnie jak i lata poprzednie, charakteryzował się popularyzacją twórczości suwalskiej (rysunek Kazimierza Gomułka, fotografie członków klubu „Pacamera”, w tym Radosława Krupińskiego) oraz polskich artystów znanych poza granicami naszego kraju. Prezentowano m.in. rzeźbę Magdaleny Abakanowicz, plakat Waldemara Świerzego, fotografie reporterów „Gazety Wyborczej”.

*– W tym roku zależy mi na dominacji w naszej galerii malar-*



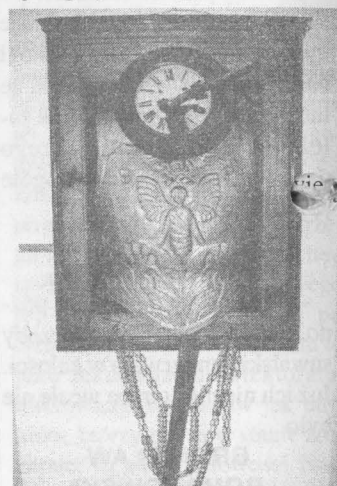
*Wystawa fotografii Remigijusa Treigysa.*

stwa – mówi **Beata Szymańska**. *–Rozpoczęliśmy go ekspozycją prac gdańszczanina Kiejstuta Bereźnickiego, a zakończymy wystawą prac suwalczanina Kazimierza Gomułka, będącą przekrojem jego dotychczasowej działalności twórczej.*

*Poza tym będziemy gościć m.in. Wiesława Osewskiego, Wiesława Szumińskiego i Marka Sobczaka. Wszystkie wystawy będą dokumentowane katalogami.*

Aktualnie w galerii „Chłodna 20” prezentowane są prace fotografika z Kłajpedy.

Tekst i zdjęcia:  
**Zygmunt Gałaszewski**



*Fragment ekspozycji rzeźby W. Hasióra.*



*Wystawa fotografii prasowej.*

### PLAN WYSTAWIENNICZY DO KOŃCA 1998 R.

Tytuł	Autor	Czas trwania
Malarstwo i fotografia Grafika ukraińska	Władysław Niewęglowski i Stanisław Woś Nadia Kowalec, Sasza Drobot, Natalia Pastuszenko	20 III – 10 IV 17 IV – 15 V
Instalacje malarstwa Malarstwo w plakacie Malarstwo	Steven Wychorski i Wiesław Szumiński Stasys Ėidrigevičius Kjell Pahr Iversen	22 V – 19 VI 26 VI – 17 VII 24 VII – 21 VIII
Wschodni Salon Sztuk Pięknych Grafika i rysunek Malarstwo i grafika Malarstwo	Wystawa zbiorowa malarzy z ZPAP Wiesław Osewski Marek Sobczak Kazimierz Gomułka	28 VIII – 25 IX 1 – 30 X 6 XI – 1 XII 4 -31 XII



**Sezon 1997/98: zespół Suwalskiego Klubu Badmintona - Drużynowy Mistrz Polski - medal złoty, Jacek Niedźwiedzki - Indywidualny Mistrz Polski w grze pojedynczej - medal złoty, Joanna Szleszyńska - Indywidualna Wicemistrzyni Polski w grze pojedynczej - medal srebrny, Małgorzata Jura i Joanna Szleszyńska - brązowy medal w grze podwójnej.**

niem) ze studiami prawniczymi na uniwersytecie w Białymstoku. Również od początku kariery występuje w barwach suwalskiego klubu.

**MAŁGORZATA JURA** - wychowanka klubu MKS „Zryw” Opole. Przez pięć lat występowała w barwach Technika Głubczyce, a następnie Kolejarka Częstochowa. Zawodniczką Suwalskiego Klubu Badmintona stała się za

tytułu Drużynowego Mistrza Polski, a podczas Indywidualnych Mistrzostw Polski wraz z Joanną Szleszyńską zdobyła brązowy medal dla SKB w grze podwójnej pań. Z zawodu jest rehabilitantką, pracuje w Ośrodku Rehabilitacyjnym Caritas na Opolszczyźnie.

**KAMIL TURONEK** - dwukrotny Mistrz Polski juniorów w grze pojedynczej, członek kadry

**AIVARAS KVEDERAUSKAS** - pochodzi z Kowna, zdecydowanie najlepszy badmintonista na Litwie. SKB zasilił dopiero w ostatnich dwóch ligowych turniejach. Swoich rywali na korcie przewyższa przede wszystkim szybkością.

**ZBIGNIEW JASIULEWICZ** - zdobywca kilku medali (w tym złotego) w Mistrzostwach Polski w kategoriach juniorów i kadetów. Obecnie kończy naukę w Społecznym Liceum Ogólnokształcącym w Suwałkach.

**AGATA RZEPczyk** - najmłodsza zawodniczka mistrzowskiego zespołu SKB. Kończy naukę w Szkole Podstawowej nr 7 w Suwałkach. Medale brązowe w barwach SKB w kategorii juniorów zdobywała już w 1993r

**Szkoleniowcy:**  
**JERZY SZULIŃSKI** - trener Suwalskiego Klubu Badmintona. Pochodzi z Bukowna k. Jaworzna na Śląsku. Do Suwałk przybył w 1987 r. Zapowiedział wówczas sukcesy klubu za 10 lat i... słowa dotrzymał. Zanim zdobył uprawnienia do szkolenia mistrzów badmintona, uprawiał lekkoatletykę, głównie biegi przez płotki.

**BEATA WABOŁ** i **WALDEMAR MOTULEWSKI** - instruktorzy pracujący z grupą najmłodszych badmintonistów.

**Działacze:**  
**LECH NOWIKOWSKI** - prezes Suwalskiego Klubu Badmintona od początku jego istnienia, prekursor sportu badmintonowego w Suwałkach. Jego drugą pasją jest modelarstwo.

**JERZY SZLESZYŃSKI** - drugą kadencję pełni funkcję wiceprezesa Zarządu Głównego Polskiego Związku Badmintona, prezes Okręgowego Związku Badmintona w Suwałkach. Z jego inspiracji już kilkakrotnie Suwałki były areną najwyższych rangą krajowych imprez badmintonowych, zainicjował również tworzenie uczniowskich klubów badmintona w Suwałkach.

(r)

## Przedstawiamy

# MISTRZOWIE POLSKI W BADMINTONIE

### Zawodnicy:

**JACEK NIEDŹWIEDZKI** - dwukrotny Mistrz Polski w 1997 r. i 1998 r., wicemistrz w 1996 r. w grze pojedynczej mężczyzn w kategorii seniorów, dwukrotny ćwierćfinalista Mistrzostw Europy Juniorów w Sofii w 1993 r., Wcześniej zdobywał tytuły mistrzowskie w kraju w kategorii juniorów. Do badmintona trafił jeszcze jako uczeń Szkoły Podstawowej nr 6 w Suwałkach. Liceum ogólnokształcące ukończył przebywając w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Olsztynie. Obecnie jest studentem Mazurskiej Wszechnicy Pedagogicznej w Olecku na kierunku marketing i zarządzanie. Z powodu studiów zrezygnował ze startów w lidze niemieckiej. Od początku kariery występuje w barwach Suwalskiego Klubu Badmintona (wcześniej Polambadu Suwałki).

**JOANNA SZLESZYŃSKA** - wicemistrzyni Polski w grze pojedynczej oraz brązowa medalistka w grze podwójnej (wraz z Małgorzatą Jurą) w kategorii seniorów w 1998 r., mistrzyni Polski juniorów w grze pojedynczej w 1997 r., trzykrotna ćwierćfinalistka Mistrzostw Europy Juniorów. Występowała w reprezentacji Polski, która zdobyła tytuł mistrzów Europy do lat 16. Jako uczennica szkoły podstawowej przebywała w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Olsztynie, a w ubiegłym roku ukończyła Społeczne Liceum Ogólnokształcące w Suwałkach. Obecnie grę w badminton łączy (z powodze-



*Złota drużyna SKB. Stoją od lewej: trener Jerzy Szuliński, Kamil Turonek, Zbigniew Jasiulewicz, Jacek Niedźwiedzki, Dariusz Buza (wychowanek SKB, a obecnie pracownik w Urzędzie Kultury Fizycznej i Turystyki), Jerzy Szleszyński - wiceprezes PZBad; kłęczą: Joanna Szleszyńska, Małgorzata Jura i Agnieszka Czerwińska. Na zdjęciu brakuje Agaty Rzepczyk i Aivarasa Kvederauskasa.*

namową Joanny Szleszyńskiej, z którą zaprzyjaźniła się przebywając w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Olsztynie. W SKB wywalczyła bezcenne punkty w grach podwójnych, przyczyniając się do zdobycia



*Małgorzata Jura i Joanna Szleszyńska z mamą.*

narodowej seniorów i juniorów, w kręgach badmintonistów znany przede wszystkim ze swej pracowitości na treningach i waleczności na korcie. Obecnie kończy naukę w szkole średniej, w klasie maturalnej Społecznego Liceum Ogólnokształcącego w Suwałkach.

**AGNIESZKA CZERWIŃSKA** „Mrówka” - zdobywczyni kilku medali różnego koloru w Mistrzostwach Polski w kategoriach juniorów i kadetów, członkini kadry narodowej. Punkty na wagę złota dla SKB wywalczyła szczególnie w ostatnich ligowych meczach ze Zrembem Solec Kujawski i Piastem Słupsk; uczennica II Liceum Ogólnokształcącego w Suwałkach; w wolnych chwilach interesuje się architekturą wnętrz.



## Zwierciadłko

**LECH  
NOWIKOWSKI**

prezes Suwałskiego Klubu Badmintonu

### 1. W co wierzę?

W przeznaczenie.

### 2. Kogo podziwiam i za co?

Swoją żonę Juliannę za to, że wytrzymuje ze mną tyle lat.

### 3. Najbliższa moich poglądów jest partia...

Taka, która realizuje swoje obietnice.

### 4. Ostatnio przeczytałem (obejrzałem)... i polecam to innym.

Książkę „Sensacje XX wieku” Bogusława Wołoszańskiego.

### 5. Co chciałbym zmienić w swojej osobowości?

Oszczędniej dla zdrowia angażować się w pracę, którą wykonuję.

### 6. Jakie kobiety zwracają moją uwagę?

Inteligentne blondynki o wysportowanej sylwetce.



### 7. Uлюбione potrawy...

Zrazy wołowe z kaszą gryczaną.

### 8. Moje uzależnienia (nałogi) to...

Uprawianie mego hobby - długie spanie.

### 9. Z trunków (z umiarem i w okolicznościowych sytuacjach) wybieram...

W małych ilościach piwo i dobre wino.

### 10. Hobby, zainteresowania, sposoby relaksowania się...

Modelarstwo lotnicze, badminton i turystyka.

### 11. Ostatnio rozbawił mnie następujący dowcip lub sytuacja...

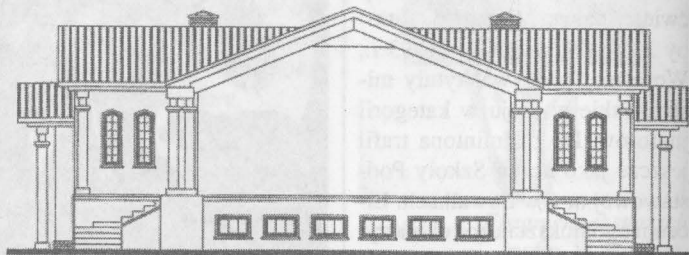
Usłyszałem, że SKB kupił ostatnie mecze I ligi.

## MUSZLA

Rozstrzygnięto przetarg na projekt budowlany muszli koncertowej w parku Konstytucji 3 Maja. Wybrano koncepcję Pracowni Architektury i Urbanistyki SUSZYŃSKI z Augustowa. Jej realizacja zaplanowana jest w tegorocznym wykazie miejskich zadań inwestycyjnych.

Nowa muszla zostanie wybudowana w miejscu poprzedniej, rozebranej decyzją Zarządu Miasta jesienią 1994 roku. Był już po temu najwyższy czas, bo zamieniła się ona w rozpadający się szałet publiczny, który bynajmniej parku nie zdobił. Radni wielokrotnie interpelowali, aby wreszcie muszlę odbudować. Urząd Miasta apelował do mieszkańców o składanie propozycji zagospodarowania tego terenu. Odzew był znikomy. Nikt nie zgłosił się też na konfrontację konkursowe. Sprawę rozstrzygnął dopiero przetarg z wolnej ręki.

Obiekt, który powstanie w parku od strony ul. ks. Hamerszmita, pełnił będzie w sezonie letnim funkcję koncertowo-widowiskową, przez cały rok gastronomiczną, a być może także wystawieniemu muzealną. W sezonie zimowym będzie możliwość urządzenia lodowiska na placu przed sceną. (ag)



Projekt nowej muszli.

## PROTEST WŁAŚCICIELI CIĘŻARÓWEK

„My, niżej podpisani, właściciele firm - przewoźnicy międzynarodowi i krajowi, właściciele samochodów ciężarowych oraz autobusów kategorycznie protestujemy w związku ze stawkami od środków transportowych ustalonych na rok 1998” - czytamy w proteście skierowanym przez 25 firm do prezydenta Suwałk.

Protestujący uważają, że stawki są horrendalnie wysokie, gdyż dotychczasowy podatek został wliczony w cenę paliwa, a przewoźnicy międzynarodowi płacą dodatkowo podatek drogowy w wysokości kilku tysięcy złotych rocznie. - Protest ten powinien być podjęty dla dobra wszystkich mieszkańców naszego miasta - mówi Mariusz Gałkowski, którego protestujący wyznaczili do prowadzenia ewentualnych negocjacji. - Właściciele firm wliczą bowiem podatek w ceny towarów i usług, co odczują

wszyscy suwałczanie.

Jeśli Rada Miejska nie wykaże dobrej woli i podatku nie obniży, właściciele autobusów i ciężarówek o ładowności powyżej 2 ton grożą podjęciem innych kroków, włącznie z zablokowaniem dróg przelotowych przez Suwałki, a w szczególności drogi nr 19 prowadzącej do przejścia granicznego z Litwą. (ag)



## SYGNAŁY



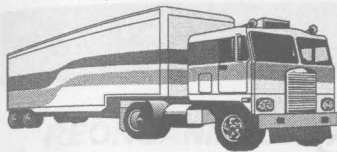
Stale zmieniająca się aura wymaga od gospodarzy suwałskich posesji szczególnej dbałości o porządek. Raczej nie ma z tym problemu. Zwłaszcza spółdzielnie mieszkaniowe starają się, aby ich lokatorzy nie mieli z tym problemów. Brawo, ale...

okazuje się, że nie wszędzie w mieście jest aż tak dobrze. Do wielu punktów miasta nie docierają by porządkowe. Mimo że zima obchodzi się z nami zbyt łagodnie, często nawet przy drobnym śniegu ulice okazują się nieprzejezdne. Podobno wszyscy mieszkańcy mają takie same równe prawa. A może I nie?

### Stawki podatku od środków transportowych

	Stawka obowiązująca w Suwałkach		Maksymalna stawka wg Min. Fin.
	w 1997 r.	od 1.01.1998	
1. Samochody ciężarowe o ładowności powyżej 12 ton	1.500	1.732,50	1.732,50
2. Ciągniki siodłowe i balastowe	1.500	1.732,50	1.732,50
3. Samochody ciężarowe o ładowności powyżej 2 ton do 12 ton	787	1.339,65	910,0
4. Przyczepy i naczepy o ładowności powyżej 5 ton	262	1.339,65	500,0
5. Autobusy	907	1.339,65	1.150,0

Samochody o ładowności do 2 ton włącznie oraz przyczepy i naczepy o ładowności do 5 ton włącznie nie podlegają opodatkowaniu.



## POD KLAKSONEM

REDAGUJE EDWARD JANUS

### ZMIANY W NOWYM KODEKSIE DROGOWYM (cz. VI)

**Art. 46 ust. 4** Określono, w jaki sposób należy stosować zatrzymanie i postój wskazane określonymi znakami drogowymi. Zrezygnowano ze zmniejszenia odległości dozwolonej do zatrzymania się dla samochodów osobowych i motocykli (5m) przed i za przyczepami dla pieszych (art.41 ust.1 pkt 2 starej ustawy).

**Art. 49 ust. 1 pkt 8** Wprowadzono zakaz zatrzymywania się w pasie pomiędzy jezdniami.

**Art. 49 ust. 1 pkt 11** Wprowadzono zakaz zatrzymywania się na drodze (ścieżce) dla rowerów.

**Art. 49 ust. 2 pkt 5** Wprowadzono (od 1 lipca 1998 roku) na terenach zabudowy zakaz parkowania, z wyjątkiem wyznaczonych miejsc oraz pojazdów o dopuszczalnej masie całkowitej przekraczającej 16 t lub długość 12 m.

**Art. 51 ust. 1 pkt 2** Zmieniono czasokres używania świateł mijania lub świateł do jazdy dziennej od 1 października do ostatniego dnia lutego (poprzednio od 1 listopada do 1 marca).

**Art. 51 ust. 1 pkt 3** Wprowadzono obowiązek jazdy z włączonymi światłami mijania w czasie przejazdu przez tunel.

**Art. 51 ust. 3** Wprowadzono możliwość używania świateł drogowych w czasie przejeżdżania w obszarze zabudowanym na drogach słabo oświetlonych.

**Art. 51 ust. 4** Obowiązek używania w czasie jazdy świateł mijania rozszerzono na pojazdy szynowe i motorowery (dotąd taki obowiązek dotyczył tylko motocykli).

**Art. 51 ust. 5** Sprecyzowano określenie drogi, na której od świtu do zmierzchu można używać świateł przeciwmgłowych, tj. drogi krętej oznaczonej specjalnymi znakami.

**Art. 51 ust. 7** Dopuszczono możliwość wyłączenia świateł zewnętrznych podczas postoju powyżej jednej minuty, o ile pojazdy poprzedzające i stojące za tym pojazdem mają włączone takie światła.

**Art. 52 ust. 1** Obowiązek używania świateł zewnętrznych pozycyjnych lub postojowych podczas postoju pojazdu rozszerzono też (w warunkach niedostatecznej widoczności) na jego chwilowe zatrzymanie się.

**Art. 52 ust. 3** Dodano warunek używania tzw. szperacza (który nie może oślepiać innych użytkowników ruchu) za wyjątkiem pojazdów uprzywilejowanych w ruchu będących w akcji.

**Art. 53 ust. 1** Dokonano zmian w wykazie pojazdów uprzywilejowanych w ruchu drogowym, a więc:

- wykreślono z wykazu pojazdy górniczego pogotowia ratunkowego;

- w pojazdach sił zbrojnych wyznaczono jako uprawnione pojazdy żandarmerii wojskowej i służby informacyjnej;

- dodano do wykazu pojazdy Urzędu Ochrony Państwa; - uprawnienia wojewody do określania i wydawania zezwoleń na uprawnienia pojazdów uprzywilejowanych sędowano na Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

**Art. 53 ust. 2** Ograniczono zakres stosowania przepisów ruchu drogowego, do których może nie stosować się pojazd uprzywilejowany. Ograniczono je do przepisów o ruchu pojazdów, zatrzymaniu i postoju, znaków i sygnałów drogowych.

**Art. 53 ust. 2 pkt 1 lit. b** Uprawnieniami kierującego pojazdem uprzywilejowanym objęto kierujących pojazdami w kolumnie pojazdów uprzywilejowanych.

## SUWAŃSKI KODEKS DROGOWY

1. Obecnie w naszym mieście panuje wśród kierowców moda na jazdę bez świateł. Co prawda dzięki temu pojazdy nie oślepiają innych użytkowników dróg, ale i też nie powinny zbyt często zachowywać się incognito.

2. Nie wszystkie znaki poziome widoczne są na jezdni pokrytej śnieżnym błotem. Szkoda, że nie o wszystkich niebezpiecznych miejscach naszego miasta pamiętają o tym drogowcy. Wystarczy przecież przy ważnych skrzyżowaniach postawić znaki informujące o możliwości zjazdu z poszczególnych pasów ruchu. Przykładem jest skrzyżowanie ulic Buczka i Wojska Polskiego.

## horoskop

### WODNIK

Nie poddawaj się chandrze. Najlepszym lekarstwem będzie oderwanie się od prozy życia. Zaprosz przyjaciół na kolację lub wyjedź na weekend. Zatrzaszcz się też o siebie, odwiedź fryzjera. Nieporozumienia z ukochanym staraj się wyjaśnić jak najszybciej. Nie pozwól, by wyrósł między wami mur milczenia.

### RYBY

Przed tobą trudny wybór: bogate życie towarzyskie albo ekstra zarobek. Choć to do ciebie niepodobne, ostatnio zaniedbujesz swoje obowiązki zawodowe. Zmobilizuj się i uporaj z zaległościami. Związek z Wodnikiem zapowiada się namiętnie, ale bardzo burzliwie. Najważniejsze sprawy zaplanuj na wtorek, wtedy wszystko się uda.

### BARAN

Ktoś wzdycha do ciebie, ale jest zbyt nieśmiały, by zrobić pierwszy krok. Nie flirtuj z nim dla rozrywki, bo go bardzo zranisz. Szykuje się zwariowany tydzień: mnóstwo kontaktów z ludźmi i załatwianie ważnych spraw. Otworzą się przed tobą nowe perspektywy, nie pozwól więc, by nadarzająca się okazja przeszła ci koło nosa.

### BYK

W pracy ktoś próbuje cię obarczyć dodatkowymi obowiązkami. Ty się namęczysz, a on ustawi się w kolejce po nagrodę. Musisz walczyć o swoje. Będziesz w doskonałym nastroju. Unikaj tylko zadrażnień ze Skorpionem. Może ci zaszkodzić. We środę szykuje się miła niespodzianka.

### BLIŹNIĘTA

Stoisz przed szansą interesującej podróży, zawodowych sukcesów. Nic w tym dziwnego, twoje decyzje będą wyjątkowo trafne i dobrze wyważone. Nie nastawiaj się jednak na sercowe podboje. Nawet jeśli coś się wydarzy, nie będzie to niezwykle przeżycie, na które czekasz.

### RAK

W najbliższych dniach wszystkie twoje starania przyniosą oczekiwane efekty, także finansowe. Uważaj, ktoś chce tobą manipulować. Nie pozwól na to. Masz przecież własne zdanie i trzymaj się go twardo. Znajdź czas na rozmowę z partnerem, wysłuchaj go uważnie. Chyba ma kłopoty. Oczekuje od ciebie rady i pomocy.

### LEW

Ostrożnie z pieniędzmi, unikaj

nie przemysłanych wydatków. Nie podejmuj też żadnych życiowych decyzji. To dni na wyciszenie twoich emocji. Rozejrzyj się dookoła. Ostatnio byłeś agresywny. Przeprasz tych, których uraziłeś swoim zbyt ostrym językiem. To się naprawdę opłaca. Pamiętaj, bądź bardziej tolerancyjny.

### PANNA

Będziesz we wspaniałej kondycji - pod warunkiem że sobie na nią solidnie zapracujesz. Więcej spaceruj, jedz dużo warzyw i owoców, wysypiaj się i nie marnuj energii na kłótnie i niesnaski. Lepiej nabrać dystansu do kłopotliwych spraw i sytuacji. Dobrze wiesz, że za parę dni staną się one mało ważne.

### WAGA

Pohamuj swoje dyktatorskie zapędy. Chociaż masz rację, niepotrzebnie narzucasz domownikom własne zdanie. Więcej osiągniesz spokojną rozmową i konkretnymi argumentami. Znajomość z Rakiem spędzi ci sen z powiek, będziesz zastanawiać się, czy naprawdę mu się podobasz. Weekendowe imprezy będą bardzo udane.

### SKORPION

Tydzień upłynie ci pod znakiem załatwiania spraw urzędowych. Chociaż zamarzy ci się słodkie lenistwo, zmobilizuj się chociaż w poniedziałek i wtorek. Wówczas szczęście ci dopisze. W sprawach zawodowych musisz uzbroić się w cierpliwość, zaś w sercowych nie staraj się przekonywać Barana i Byka - nie zmienią zdania.

### STRZELEC

Nie ufaj tak bezgranicznie osobie, która prawi ci wyłącznie same komplementy i jest słodka jak miód. Chce ona bowiem twoimi rękami załatwić swoje sprawy. W dodatku niekoniecznie najczyściejsze. Zaufaj swojej intuicji, a lepiej na tym wyjdiesz. W przyszłym tygodniu zagraj w gry liczbowe. Masz szansę na wygrana.

### KOZIOROŻEC

Poczekaj ze swymi argumentami, aż miną emocje. Jeśli zaczniesz teraz przedstawiać swoje racje, doprowadzisz, zupełnie niepotrzebnie, do ostrego konfliktu. Masz rację czy nie, to w tej chwili nie ma znaczenia. Ważniejsze jest, byś nikogo nie uraził. Postaraj się wczuć w intencje drugiej strony. W piątek - interesujące spotkanie.

## KSIĄŻECZKI USŁUG MEDYCZNYCH

Pragnę poruszyć sprawę książeczek usług medycznych (RUM - Rejestr Usług Medycznych). Książeczki te przyczyniają się do ogromnych dotacji z budżetu państwa kosztem rzeczywistej reformy w służbie zdrowia.

Jako pracownik służby zdrowia (pielęgniarka środowiskowa z 35-letnim stażem pracy) uważam, że taka biurokracja daje nie-licznym łatwy zarobek i większa zapas finansową tegoż resortu. Ponadto preferuje personel lekarski (wprowadza „konszachty”) kosztem pozostałego personelu.

W kontaktach ze służbą zdrowia książeczki RUM u ludzi chorych, i nie tylko, zwiększają frustracje i oburzenie na postępującą niewydolność usług medycznych. Okręgowa Izba Lekarska jest przeciwna ww. biurokracji. Brudne, w większości walące się stare szpitale i przychodnie są nie remontowane z braku funduszy. Płace, zwłaszcza niższego personelu medycznego, wręcz uwłaczają godności ludzkiej, a przy brakach podstawowego sprzętu medycznego czy papieru, który jest potrzebny chociażby tylko do uzupełnień historii chorobowych, wprowadzenie niepotrzebnych nikomu książeczek (przy takiej biedzie) wręcz przeraża. Każde przy tym myśleć, że taka reforma ma swój wieloraki cel (zarobek dla nie-licznych i postępujący chaos w służbie zdrowia, wykorzystywany do propagandy czy w prywatnej praktyce lekarskiej). Zaraz po wprowadzeniu tychże książeczek w system prawny rozpoczęto w uprzednim sejmie prace nad pornografią, eutanazją, wychowaniem seksualnym dzieci i młodzieży.

W związku z powyższym książeczki usług medycznych, wraz ze sztabem biurokracji zajmującej się ich prowadzeniem, budzą powszechne obawy w samej służbie zdrowia, ponieważ widzi się ich bezsens i przyczynę postępującej katastrofy służb, które prędzej czy później będą niezbędne każdemu człowiekowi.

Imię i nazwisko do wiadomości redakcji

## DYŻUR RADNEGO

W związku z powierzeniem mi obowiązków radnego suwalskiej Rady Miejskiej uprzejmie informuję, że ze wszelkimi sprawami dotyczącymi problemów naszego miasta proszę zwracać się do mnie od poniedziałku do piątku w godzinach 17.00-19.00 - telefon 677-493.

Ryszard Gurban

## Z prac komisji

W środę, 11 lutego, odbyło się posiedzenie Komisji Oświaty i Wychowania Rady Miejskiej. Radni zapoznali się z materiałem przedstawionym przez Sanepid i Straż Pożarną, dotyczącym stanu sanitarno-epidemiologicznego i przeciwpożarowego suwalskich szkół podstawowych i przedszkoli. Zwrócono uwagę, że środki przeznaczone na remonty w pierwszym rzędzie powinny być wykorzystane na zapewnienie bezpieczeństwa dzieci. Pozytywnie zaopiniowano przeznaczenie 8000 zł na przeprowadzenie kursu pomiaru dydaktycznego dla 100 nauczycieli samorządowych placówek oświatowych. Również pozytywną opinię uzyskał projekt uchwały przedstawiony przez Zarząd Miasta, dotyczący określenia obwodu nowej szkoły podstawowej.

(zd)

## JAKI BĘDZIE KOLEJNY WOJEWODA?

Na wniosek suwalskiego AWS, po pozytywnej opinii sejmiku, premier powierzył Pawłowi Podczaskiemu funkcję wojewody.

Niewiele wiem na jego temat. Widziałem go i usłyszałem jedynie w trakcie obrad sejmiku. Rozpoczęła on pracę w trudnej atmosferze społeczno-politycznej. Część obserwatorów lokalnej sceny kadrowej i politycznej określa go jako „człowieka znikąd”, wprowadzonego na stołek przez Dariusza Ciszewskiego. Szef AWS jest osobą co najmniej kontrowersyjną, skłóconą z częścią lokalnych pravicowych polityków. Pewne tego odium spływa z pewnością też na Pawła Podczaskiego. Moja wstępna ocena wojewody jest ostrożnie pozytywna. Nie zauważyłem u niego jakiejś wyniosłości, wiecowych zwrotów, długotrwałej gadaniny, lecz wyczułem nawet pewne przyłoczenie tym, co się wokół niego dzieje. Na zadane mu z sali jedyne pytanie dotyczące reformy administracyjnej nie silił się na konkretną odpowiedź, a nawet zdziwił się, że nie zapytano o to prof. Stępnia, który gościł w Suwałkach. Dla części obserwatorów było to zachowanie, które mogło mu odebrać kilka głosów w trakcie późniejszego opiniowania. Na mnie jednak wywarło pozytywne wrażenie, bo uważam, że czasami lepiej nic nie mówić, niż mówić byle co. Oczy-

wście pierwsze wrażenie może być mylne i poznamy go bliżej w trakcie podejmowania wielu decyzji. Pozytywnie oceniam fakt wycofania się Dariusza Ciszewskiego - szkoda tylko, że tak długo z tym zwlekał. Z pewnością sporą za to winę ponosi jego otoczenie, które - niewykluczone, że z koniunkturalnych powodów - ciągle mu schlebiali. Dariusz Ciszewski może mieć na swój temat dowolne zdanie, natomiast cała Rada Koordynacyjna AWS wystawiła sobie kiepską ocenę z kompetencji i polityki. I nie piszę tego po to, aby „dotożyć” Ciszewskiemu. Powinien on się uczyć i swą codzienną postawą przekonywać, że się zmienia in plus, że zdobywa zaufanie coraz szerszego grona osób. Niestety, jego wypowiedzi, jakich wysłuchałem w Radiu 5, temu zaprzeczają, ale za to mądre i kompetentne rządy jego protegowanego, tj. Pawła Podczaskiego, mogą w części tworzyć jego pozytywny obraz. Oczekujemy od nich zaangażowania w obronę naszego województwa i chęci realizacji lokalnego programu wyborczego AWS. O ile tylko zechcą, to wojewoda i szef AWS mogą nieco przyczynić się do tego, aby nie została „grabarzami” województwa. Czy zachowają się godnie wobec różnych zewnętrznych i wewnętrznych nacisków?

Jerzy Broc

## BABSKIE POGADUCHY

### O ZAUFANIU

Wnikliwy czytelnik, a mam nadzieję, że tacy są, zauważył zapewne brak moich felietoników w ostatnich numerach „TS”. Oberwało mi się niezłe z tego powodu w redakcji. I słusznie, bo porządek być musi. Tłumaczyłam się gęsto, choć uważałam się w pewnym stopniu za usprawiedliwioną i mam nadzieję, że mi uwierzono. W ostatnim czasie dane mi było przebywać na południu Polski. Tak podziwiałam nasze piękne, choć tłoczne góry, że za późno było wysyłać

moje „pogaduchy” pocztą. Wstąpiłam więc do pierwszej lepszej redakcji miejscowego tygodnika i poprosiłam o przestanie faksu. Przyjęto moją prośbę ze zrozumieniem i obiecano pomoc. Wysłałam zadowolona i pełna zaufania na tyle, że nie przyszło mi nawet na myśl zadzwonić i sprawdzić. Jakież było moje zaskoczenie, kiedy w Suwałkach okazało się, że nic do mojej redakcji nie doszło. Zaczęłam się zastanawiać się, czy jeszcze w dzisiejszych czasach można komuś zaufać. Uczymy się nie ufać nikomu. W mieszkaniach wsta-

wiamy podwójne drzwi z dużą ilością zamków, kratujemy balkony, co zapobiegliwsi wstawiają szyby antywłamaniowe, do klatek bronią dojścia domofony i wzmocnione drzwi, samochody mają alarmy, a i tak okazuje się to niejednokrotnie za mało dla złodzieja. Dzieci uczymy, by nie ufały nikomu, sami przekonujemy się do nowych twarzy bardzo długo, kupujemy groźne psy, nie zostawiamy sąsiadom pod opiekę mieszkania, bo... nie ufamy. Cóż, takie czasy i tacy ludzie.

ZOCHA

**REORGANIZACJA NIE MOŻE SZKODZIĆ**

Jako lekarz laryngolog-foniatra oraz członek Komisji Rodziny, Zdrowia i Problematyki Społecznej Rady Miejskiej w Suwałkach chciałabym zabrać głos w sprawie bardzo dla mnie kontrowersyjnej decyzji dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Suwałkach zlikwidowania gabinetu fizykoterapii przy szpitalu miejskim.

Jak ważną sprawą jest zdolność postępowania się głosem, może powiedzieć duża grupa nauczycieli w naszym mieście, jak też pacjenci poradni foniatrycznej, którzy zawodowo posługują się głosem: duchowni, telefoniści, piosenkarze, urzędnicy.

Są też chorzy po zabiegach operacyjnych, u których doszło do porażenia strun głosowych (anatomicznego miejsca tworzenia głosu), a także chorzy ze schorzeniami neurologicznymi. U części występuje tak silna duszność, że są zmuszeni do używania tzw. rurek tracheosomijnych. Ta duża grupa ludzi wymaga wielomiesięcznej rehabilitacji głosu, w tym zabiegów fizykoterapeutycznych. Szczególnie szybko taką rehabilitację podjąć muszą chorzy z uszkodzeniem strun głosowych. Tu liczy się każdy dzień, a tego typu powikłań jest coraz więcej, m.in. jest to związane ze wzrostem zachorowań na tarczycę w naszym regionie.

I w tej sytuacji likwiduje się w naszym mieście jedyną placówkę obsługującą miasto Suwałki i jego okolice. Chorzy są kierowani do Wojewódzkiego Ośrodka Rehabilitacji przeciętzonego i tak już ogromem pracy. Czeka tam w kolejce na zabiegi do dwóch miesięcy. W gabinecie fizykoterapii przy ZOZ w Suwałkach, dla porównania, chorzy czekali od tygodnia do dwóch, zabiegi były wykonywane prawidłowo, zawsze w porozumieniu z lekarzem kierującym.

Możliwe, że dyrekcja ZOZ w Suwałkach ma argumenty na zlikwidowanie tej placówki leczniczej, tylko co na to mają powiedzieć chorzy potrzebujący pomocy? Co ma zrobić lekarz laryngolog z pacjentem po operacji, z dusznością, któremu proponuje się zabiegi za 2 - 3 miesiące, a wiadomo, że po takim okresie nie ma już szans na wyleczenie?

Zadaję też pytanie, jak sobie radzą inne ZOZ-y w województwie suwalskim, gdzie przy każdym z nich znajduje się gabinet fizykoterapii? Takie gabinety tworzy się dla wygody pacjenta nawet przy ośrodkach zdrowia (np. w Dubeninkach).

Sądzę, że do mojego protestu dołączą się lekarze innych specjalności, np. neurologi, reumatolodzy.

I jeszcze jedno chciałabym dodać - jeśli już likwiduje się placówkę użyteczności publicznej, to chyba warto odwołać się do opinii społeczeństwa, któremu mają one służyć, a placówka lecznicza spełnia przecież taką funkcję.

dr nauk med. **Barbara Dąbrowska-Szmulik**  
specjalista otolaryngolog-foniatra

Informujemy, że 6 lutego 1998 r. dokonano włamania do biura Północno-Wschodniego Stowarzyszenia Konsumentów w Suwałkach przy ul. Kościuszki 60, skąd skradziono m.in. 2 pieczętki imienne o treści: 1. Prezes Zarządu **Tadeusz Gryczan**, 2. Główny Księgowy **Helena Romanowska**. Z dniem 9 lutego 1998 r. pieczętki te zostały anulowane. W przypadku stwierdzenia posługiwania się nimi prosimy o powiadomienie naszego biura lub Komendy Policji w Suwałkach.

prezes zarządu  
**Tadeusz Gryczan**

**ZAPROSILI NAS:**

★ **Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. M. Konopnickiej** na promocję książki Zbigniewa Fałtynowicza pt. „Gdzie jeziora syte przestrzenią obłoków. Suwalszczyzna w poezji. Antologia” i spotkanie autorskie z Tytusem Karpowiczem oraz promocję jego książki pt. „Moja wojna”.

★ **Wojewódzkie Zrzeszenie LZS** na Otwarte Mistrzostwa Zrzeszenia LZS Województwa Suwalskiego w Narciarstwie.

★ **Komendant Wojewódzkiej Policji** na konferencję prasową poświęconą ocenie stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa suwalskiego w 1997 roku.

★ **Międzynarodowe Targi Poznańskie** na targi zabawek, artykułów szkolno-biurowych, sprzętu i odzieży sportowej.

★ **Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki** na otwarcie wystawy fotograficznej Remigijusa Treigysa.

Dziękujemy

**ZARZĄD MIASTA SUWAŁEK**

ogłasza

**przetarg ustny nieograniczony**

sprzedaży na własność następujących nieruchomości stanowiących własność miasta Suwałki:

1. **działka nr 11402 o powierzchni 516 mkw.**, położona w Suwałkach przy ul. Kościuszki 49. Przedmiotowa działka zabudowana jest budynkiem mieszkalno-usługowym parterowym, niepodpiwniczonym z poddaszem nieużytkowym oraz budynkiem gospodarczym, parterowym, niepodpiwniczonym bez poddasza użytkowego. Zgodnie z planem zagospodarowania przeznaczona jest na cele zabudowy administracyjnej. Nieruchomość położona w strefie ochrony konserwatorskiej.

**Cena wywoławcza: 42.244 zł.**

Działka posiada urzędzoną księgę wieczystą nr 2155.

**Wadium: 4.220 zł (w gotówce);**

2. **działka nr 11404/5 o powierzchni 555 mkw. z udziałem 1/3 części we współużytkowaniu wieczystym działki nr 11404/6 o powierzchni 793 mkw.** (stanowiącej podwórze), położona w Suwałkach przy ul. Kościuszki 47. Przedmiotowa działka zabudowana jest dwoma budynkami usługowymi o dwu kondygnacjach naziemnych. Zgodnie z planem zagospodarowania przeznaczona jest na cele kultury i rzemiosła. Nieruchomość położona w strefie ochrony konserwatorskiej. Działka nr 11404/5 zostanie obciążona służebnością przejazdu przez bramę na rzecz właścicieli działek nr 11404/3 i 11404/4.

**Cena wywoławcza: 274.598 zł.**

Działka posiada urzędzoną księgę wieczystą nr 41578.

**Wadium: 27.460 zł (w gotówce);**

3. **działka nr 21943 o powierzchni 689 mkw.** położona w Suwałkach przy ul. Bulwarowej, zabudowana budynkiem wieży ciśnieniowej. Przedmiotowa działka, zgodnie z planem zagospodarowania, przeznaczona jest pod zieleń, natomiast budynek wieży ciśnieniowej przeznacza się do adaptacji na cele jej towarzyszące.

**Cena wywoławcza: 33.250 zł.**

Działka posiada urzędzoną księgę wieczystą nr 41402.

**Wadium: 3.320 zł (w gotówce).**

**Przetarg odbędzie się w dniu 6 marca 1998 r. o godz. 10.00 w sali obrad Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój 116).**

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w podanej wysokości do kasy Urzędu Miejskiego w Suwałkach lub na konto nr 11101532-778-3600-1-12 PBK Warszawa O/Suwałki do dnia 2 marca 1998 r.

W przypadku uchylenia się nabywcy od zawarcia umowy sprzedaży wadium nie podlega zwrotowi.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój 26), tel. 65-06-67 wew. 49.

22/98

**Renomowana hurtownia odzieży używanej**

w Białymstoku zaprasza

**tel. 090 353456**

8/98

**Agencja Artystyczna „QADRO”**

- wesela, zabawy, bale itp. Zawodowi muzycy, sprzęt najwyższej jakości - pełny profesjonalizm.

Tel. (087) 65-19-68.

19/98

**OGŁOSZENIE DROBNE**

● Komputeropisanie. 67-84-97.

274/97





Od wręczenia złotych medali i kryształowego pucharu reprezentantom Suwalskiego Klubu Badmintonu za zdobycie tytułu Drużynowego Mistrza Polski rozpoczęły się w Krakowie XXXIV Indywidualne Mistrzostwa Polski seniorów w badmintonie. Ukoronowaniem imprezy było zdobycie złotego medalu przez JACKA NIEDŹWIEDZKIEGO za utrzymanie mistrzowskiego tytułu w grze pojedynczej panów. Srebrny medal w grze pojedynczej pań zdobyła JOANNA SZLESZYŃSKA, a debel pań Joanna Szleszyńska i MAŁGORZATA JURA wywalczył medal bązowy.

## OD ZŁOTA DO ZŁOTA

Jacek Niedźwiedzki powtórzył swój ubiegłoroczny sukces w finale, ponownie wygrywając z Dariuszem Ziębą. O ile przed rokiem niektórzy powątpiewali jeszcze w umiejętności suwalczanina, przypisując zdobyty przez niego tytuł szczęściu (ponieważ Zięba przez dłuższy czas nie trenował), to w tym roku nikt już nie miał złudzeń, że bezsprzecz-



Jerzy Szleszyński wręcza złoty medal Jackowi Niedźwiedzkiemu.

nie najlepszym badmintonistą w Polsce jest Jacek Niedźwiedzki. Kłótkiem pierwszej rundy eliminacji Jacek miał bardzo trudnych przeciwników. W drugiej rundzie po trzysetowej walce wygrał z Marcinem Zejmowiczem z Ruchu Piotrków Trybunalski, brązowym medalistą z 1997 r., 8:15, 15:6, 15:4. W ćwierćfinale pokonał Jacka Hankiewicza, który swój pierwszy

medal MP zdobył w 1986 r. (Jacek Niedźwiedzki miał wówczas 9 lat), 15:12, 15:14. W półfinale zwyciężył Pawła Kościelniaka, od kilku lat występującego w lidze niemieckiej, 15:5, 15:12, a w finale - Ziębę 14:17, 15:6, 15:5.

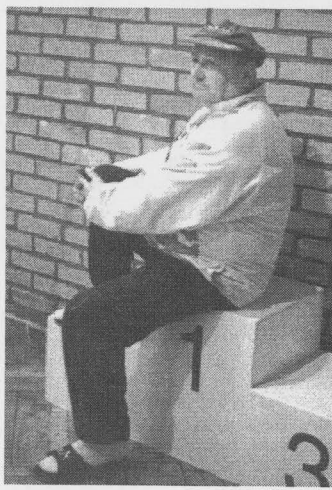
Bardzo dobrze wypadła Joanna Szleszyńska, zdobywając srebrny medal w grze pojedynczej pań. Jest to jej najwyższe trofeum w kategorii seniorów (w 1996 r. w Suwałkach wywalczyła medal brązowy, w ub.r. z powodu zbliżającej się matury nie startowała w MP). Badmintonistka SKB w finale stawiała ambitny opór ośmiokrotnej Mistrzyni Polski Katarzynie Krasowskiej, przegrywając 8:11, 8:11. Był to już chyba ostatni mistrzowski tytuł zdobyty przez Krasowską. W półfinale omal nie doszło do sensacji, kiedy to Kinga Rudolf wygrała z Krasowską pierwszego seta i prowadziła w drugim secie 6:1. Najprawdopodobniej olimpijkę z Atlanty w najbliższym czasie zastąpią na mistrzowskim tronie Szleszyńska lub Rudolf.

Przeciwniczką Joanny Szleszyńskiej w półfinale była Dorothea Grzejdak. Obie zawodniczki niedawno rywalizowały w ostatniej rundzie rozgrywek I ligi. Niektórzy działacze badmintonowi, zwłaszcza z Krakowa, którym SKB sprzątnął mistrzowski tytuł sprzed nosa, mieli wątpliwości, czy zwycięstwo odniesione wów-

czas przez Szleszyńską nie było „załatwione”. W Krakowie Asia udowodniła, że jest po prostu lepsza, zwyciężając 6:11, 11:6, 11:7.

Szleszyńska wywalczyła też wraz z Małgorzatą Jurą (od niedawna występującą w barwach SKB) brązowy medal w grze podwójnej. Małgorzata Jura w grze pojedynczej doszła do ćwierćfinału, gdzie natrafiła na późniejszą mistrzynię - Krasowską.

Z pozostałych naszych reprezentantów Agnieszka Czerwińska w II rundzie eliminacyjnej nie sprostała Kindze Rudolf. Natomiast w grze podwójnej wraz z



Trener Jerzy Szuliński już wcześniej zarezerwował Jackowi miejsce na podium.

Martą Byttnerówną z Bizona Płock zakwalifikowała się do ćwierćfinału, gdzie na drodze stanęły im Rudolf i Stelmaszczyk, które później wyeliminowały Jurę i Szleszyńską.

Pechowo będzie wspominał krakowskie mistrzostwa Kamil Turonek. Jako ostatni stanął on do walki w I rundzie eliminacji. Jego przeciwnikiem był Przemysław Wacha z Technika Głubczyce. W pojedynku tym, trwającym blisko dwie godziny, lepszy okazał się Turonek (15:18, 15:9, 18:13). Niedługo później stanął ponownie na korcie w grze po-

dwójnej wraz z Dawidem Powęzką ze Stali Nowa Dęba. Nie sprostałi oni jednak Tukendorfowi i Walendzie z Wilgi Garwolin. Tego samego wieczoru musiał Turonek stoczyć jeszcze jeden pojedynek, z Marcinem Burzyńskim z Piasta Słupsk. Była to również zacięta walka zakończona tuż przed godziną 23.00 zwycięstwem Burzyńskiego 3:15, 15:8, 15:12. W krakowskim „Dzienniku Polskim” wyeliminowanie Mistrza Polski juniorów uznano za największą niespodziankę tej fazy mistrzostw.

- *Jestem chyba najszczęśliwszym prezesem klubu badmintonowego w Polsce - twierdzi Lech Nowikowski, prezes SKB. - Drużynowe Mistrzostwo Polski, mistrzostwo indywidualne, wicemistrzostwo i na dodatek medal brązowy w grze podwójnej - to można tylko wymarzyć. Wszyscy startujący zasłużyli na wyróżnienie i pochwałę za wzorową postawę sportową, za waleczność, za elegancką prezentację na korcie. Zawody miały dla nas szczególną rangę. Zobowiązywały do potwierdzenia zdobytego tytułu drużynowego Mistrza Polski. Jacek Niedźwiedzki musiał obronić tytuł z ub. roku. Serdecznie wszystkim dziękuję, którzy do tych sukcesów się przyczynili.*

W bardzo trudnych warunkach przyszło walczyć reprezentantom Suwałk podczas tych mistrzostw. Niespodziewane wyprzedzenie w I-ligowej rywalizacji bardziej renomowanych zespołów, np. Technika Głubczyce czy AZS AGK Kraków, spowodowało, że niemal w każdym pojedynku suwalscy badmintoniści mieli do pokonania nie tylko przeciwnika na korcie, ale również dopingujących mu solidarnie zawodników z innych klubów. Nie najlepiej spisali się także organizatorzy. Mistrzostwa odbywały się w hali służącej na co dzień studentom AGH, pozbawionej miejsc dla publiczności i zaplecza socjalnego, jak chociażby szatni. Zawodnicy musieli skupić się równocześnie na grze i pilnowaniu swoich bagaży. O wiele lepiej w tym porównaniu wypadają jakiegokolwiek zawody zorganizowane w suwalskiej hali OSiR.

**Ryszard Łapiński**

### TYGODNIK SUWALSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 65-06-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Ewa Taraszkiewicz**, **Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Grażyna Betko-Serafin**, **Edward Janus**, **Marek Starczewski**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski**, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel./fax 66-69-73, tel. GSM: (0-602)25-78-69. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 66-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

# HYDE PARK speaker corner

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

## SZEPTANKI

★ Jednak telewizja to potęga. W dniu referendum „Gazety Wyborczej” nasz fotoreporter długo czekał, aby uwiecznić przy urnie jakąś osobę. Natomiast w telewizji widać było sporą aktywność suwalczan, a nawet deklaracje chęci przynależenia do województwa białostockiego. Wprawdzie na wizji i fonii byli jedynie ratuszowi urzędnicy, niemniej telewizyjny obraz był zaskakujący i odmienny od rzeczywistości. Chwałę jednak red. Joannę Hofmann za to, że nie jest jej obojętny los Suwałk.

★ Wspomniane gazetowe referendum wykazało, że suwalczanie prawie nie dopuszczają myśli o likwidacji swojego województwa. Czy aby idą chociaż za tym działania wzmacniające jego zachodnią i południową granicę administracyjną? Nie widać też, aby głowice naszych rakiet balistycznych, znajdujące się przy ulicy Wojska Polskiego, zostały odpowiednio wycelowane. Słowa sporo znaczą, ale warto też mieć w rękę inne argumenty.

★ Nie wiadomo, jakie było

przeznaczenie pocisku artyleryjskiego znalezionego w przyratuszowym budynku. Ciekawe, ile takich, i o większym kalibrze, pocisków ukrytych jest w samym ratuszu. Prezydent Grzegorz Wołagiewicz (oficer artylerii) na razie milczy na ten temat. Ponoć siła obronna ratusza jest znaczna i przewyższa urząd wojewódzki. Argument babci Pawlakowej (z filmu „Sami swoi”), wręczającej synowi granaty: „sąd sądem, a sprawiedliwość musi być po naszej stronie”, mógłby skutecznie przyhamować niejednego likwidatora urzędu wojewódzkiego.

★ W Suwałkach nastąpił „wysyp” nowych czasopism. Każde z nich odmienia w tytule słowo „nasz”. Na razie trudno określić, co się za tym słowem kryje. Być może zbliżająca się kampania wyborcza nieco uchyli rąbka tajemnicy.

★ Suwalczanie otrzymali kolejny numer „Naszej Gazety Suwalskiej”. Jest ładnie wydana, kolorowa, w dużym nakładzie, przyniesiona bezpłatnie do domu. Jak tu z nią konkurować, gdy możliwości ograniczone, a miejska kiesa niezbyt zasobna. Miesięcznik ten wydaje Oficyna

Wydawnicza „LAMPART”, której udało się przekonać suwalskich finansowych tygrysów, iż warto skorzystać z jej reklamowych możliwości. Miejmy nadzieję, że zawsze będzie chodziło jedynie o reklamę towarów i świadczonych usług.

★ Radny Andrzej Soroka już w pierwszym numerze swego tygodnika zaserwował czytelnikom aferę w suwalskim ratuszu, wycenioną na 4 miliardy starych złotych. Mamy nadzieję, że dzięki tej publikacji kwota ta zostanie szybko odzyskana i zmniejszy miejski deficyt, a prokurator zrobi to, co niego należy. Wprawdzie nasz rajca zgłaszał prokuratorowi już wiele innych spraw, a potem nic nie wykryto, niemniej z niecierpliwością czekamy na rozstrzygnięcie jego pierwszostronicowego hitu.

★ Wojewoda Paweł Podczaski obiecał, że będzie tak postępował, aby dzisiejsi przeciwnicy stali się - jak najszybciej - jego zwolennikami. Niestety, nie podał, jakich użyje sposobów, aby szybko uzyskać takie przemiany. Nie wiadomo też, jak potraktuje tych, któ-

rzy zbyt wolno będą ulegali jego wpływowi. Miejmy jednak nadzieję, że nasz wojewoda będzie się kierował w swych poczynaniach maksymą swego wielkiego imiennika, św. Pawła, który głosił: „Zło dobrem zwyciężaj!”.

★ Pewnym potwierdzeniem ekologicznego serca wojewody Podczaskiego jest cofnięcie zgody na odstrzał dziesięciu wilków. Ponoć ta decyzja dotyczy przede wszystkim wilków buszujących na obrzeżu Puszczy Augustowskiej. Mamy jednak nadzieję, że te chronione przez wojewodę drapieżniki nie dobiórą się teraz do skóry - ze zdwojoną energią - suwalskim (niekoniecznie urzędniczym) szarakiem.

★ Szef suwalskiego AWS Dariusz Ciszewski dał do zrozumienia, że wicewojewodą winien być ktoś z Suwałk. Wiele wskazuje na to, że chcą nam zabrać z ratusza panią Barbarę Klimiuk (UW). To już do tego doszło, że rząd podbiera nam najładniejsze blondynki. Trzeba jednak przyznać, że rządząca koalicja ma niewiele innych realnych możliwości poprawy swego wizerunku.

## CZY RÓWNE SPOJRZENIE?

(Dariusz Ciszewski i Jarosław Słoma)



Fot. Z. Gałaszewski

## UMOŻLIWIĆ WYJAZD!

### LISTY

*Nie będę ukrywał, że niezbyt śledzę to, co się w kraju dzieje, bo ostatnio sporo czasu poświęciłem na przebiewanie ziemniaków, które zaczęły mi gnć w piwnicy. Doszły mnie jednak słuchy, że wielu mieszkańców Elku i Giżycka chce mieszkać w województwie białostockim lub olsztyńskim. Domyślam się, że w naszym województwie obowiązuje jakiś rygorystyczny zakaz opuszczania jego granic i stąd te głosy. Moim zdaniem - w demokratycznym kraju - każdy winien mieć prawo zamieszkać w takim województwie, jakie mu odpowiada. Apeluję więc do nowego wojewody, aby natychmiast uchylił to niedemokratyczne prawo i chętnym umożliwił wyjazd.*

**Bonifacy Borówko, Krzywólka**

- Panie Bonifacy! Granice naszego województwa wolno - bez jakichkolwiek ograniczeń - przekraczać i na stałe osiedlić się np. w ukochanym białostockim lub olsztyńskim. Trzeba jedynie dopełnić stosownych formalności meldunkowych. Trudno redaktorowi powiedzieć, czy są z tym jakieś trudności, a może nawet szkany. Prosimy stosowne służby o informacje na ten temat.